SUCHOLESKI

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Nr 8 (8)
WRZESIEŃ
2012

POWIAT POZNAŃSKI

SuchyLas +FOR YOU

BOWA EINFACH SICHER

ISSN 2084-8048

TAK SIĘ BAWIŁO BIEDRUSKO

RUCH JEST WSZYSTKIM s.7

SŁOWO LAS ZNACZY ŚWIAT s.21

KRZYŻE OD PREZYDENTA s.21

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
(badania techniczne wszystkich typów pojazdów)
AUTOPOL
Tachografy analogowe i cyfrowe (legalizacja, serwis, pobieranie danych z karty kierowcy i tachografu).
Dozory UDT (legalizacje-dokumentacje, konserwacje, zabudowy i naprawy: wind, żurawi (HDS-ów), hakowców, bramowców, wózków widłowych). Uprawnienie wydane przez UDT na naprawy i modernizacje.
Myjnia TIR (busy, ciężarowe, autobusy, pojazdy specjalne oraz mycie i dezynfekcja wewnętrzna pojazdów przewożących artykuły spożywcze.
Opinie rzeczoznawcze
zaświadczenie Ministra Infrastruktury (przebudowy, wyceny pojazdów dla Urzędu Pracy, Urzędu Celnego, ARRiM...)
Dla firm i flot korzystne umowy
Wkrótce zakuwanie węży hydraulicznych.
DOKUMENTACJE KONSERWACJE
NAPRAWY
HDS WINDY
HAKOWCE BRAMOWCE
TACHOGRAFY
Autopol Szosa Poznańska 29, 62-001 Golęczewo, tel. 61 8116076, 601781930, www.legalizacje.pl
Czynne w godzinach: poniedziałek-piątek 8-20, Sobota 8-15

OD 5 LAT
LIDER
WŚRÓD
SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH
OTO TYLKO PARĘ POWODÓW, DLA KTÓRYCH PROFESJONALIŚCI WYBIERAJĄ FIATA DUCATO.
• DRUGI ROK Z RZĘDU CZOŁOWE MIEJSCE W RANKINGU NIEZAWODNOŚCI NIEMIECKIEJ ORGANIZACJI EKSPERCKIEJ
• WYPOSAŻONY W SUPERWYDAJNE SILNIKI EURO 5 O MOCY DO 180 KM • PRZEGLĄDY CO 48 000 km
LEASING 5 X 1 ZŁ + UBEZPIECZENIE OD 2,5%
MÓWIMY O KONKRETACH.
www.fiatprofessional.pl
FIAT
PROFESSIONAL
AUTO-CENTRUM S.A.
60-685 Poznań, ul. Wojciechowskiego 7-17
tel. 61 8290-370
AUTO-CENTRUM S.A.

da GAMA
świat języków obcych
Zapraszamy na kursy językowe.
DOROŚLI
OFERUJEMY:
• bardzo skuteczną metodę komunikacyjną
• kursy nastawione na konwersację oraz praktyczną naukę języków
• kursy egzaminacyjne
• nowoczesne metody nauczania połączone z wykorzystaniem multimediów, w tym tablicy interaktywnej
• kursy biznesowe oraz języka specjalistycznego według potrzeb Klientów.
Zapisy już się rozpoczęły! Dołącz do nas już dziś!
Posiadamy Akredytację Kuratorium Oświaty.
da GAMA KIDS
Wyjątkowe kursy językowe dla dzieci i młodzieży!
DZIECI I MŁODZIEŻ
OFERUJEMY:
• małe grupy w atrakcyjnej cenie
• salę dla dzieci podzieloną na strefę nauki i zabawy
• naukę przez muzykę, zajęcia plastyczne i aktywności sportowe
• zajęcia prowadzone wyłącznie w języku obcym
angielski
niemiecki
hiszpański
włoski
rosyjski
Suchy Las
Nowy Rynek 8
T: 61/ 651 10 51, M: 601 452 334, 601 153 158
e-mail: biuro@dagama.com.pl, www.dagama.com.pl
Zapraszamy też na kursy w Szkole Podstawowej nr 1 w Poznaniu (ul. Hezjoda, Strzeszyn)
ETS GLOBAL
A subsidiary of Educational Testing Service

POMOC DROGOWA
61 8 125 125
PERS
STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
61 8 12 12 13
Suchy Las, ul. Szkółkarska 4

GIOMED
REHABILITACJA & FIZYKOTERAPIA
mgr Giorgi Agniaszwili
specjalista rehabilitacji i fizjoterapii

REHABILITACJA POURAZOWA - po urazach komunikacyjnych, po udarach oraz wylewach, po urazach sportowych.

FIZYKOTERAPIA - elektroterapia (galwanizacja, jonoforeza), ultradźwięki, laseroterapia, pole magnetyczne, sollux.

MASAŻ - klasyczny, relaksacyjny, sportowy, kobiet w ciąży.

LECZENIE:
- ✓ Skręcenia i zwichnięcia stawów
- ✓ Choroby zwyrodnieniowe stawów
- ✓ Reumatoidalne Zapalenie Stawów (RZS)
- ✓ Niedowłady (wiotkość oraz spastyczność)
- ✓ Dyskopatia
- ✓ Zespół bolesnego barku
- ✓ Rwa kulszowa
- ✓ Ostroga piętowa
- ✓ Nerwobóle
- ✓ Przykurcze mięśni
- ✓ Ćwiczenia korekcyjne przy skoliozach, płaskostopiach

Rejestracja telefoniczna: kom. 608 012 606

Gabinety:
Pobiedziska, ul. Gen. Kutrzeby 1
Gniezno, ul. Wrzesińska 58
Mosina, ul. Topolowa 5, tel. **61 8132-384**
Suchy Las, ul. Nowy Rynek 2

www.gio-med.pl

POŻYCZKA Z GWARANCJĄ!
- 0% prowizji
- do 150 tys. zł bez zabezpieczeń

Zapraszamy do placówki partnerskiej Alior Banku:
SUCHY LAS, UL. NOWY RYNEK 5 LOK. 3, ☎ 61 652 12 30

ALIOR BANK
Partner

Warunki oferty w placówce banku i na www.aliorbank.pl
Przykład reprezentatywny . Kwota pożyczki: 31 000 zł, liczba rat: 63, oprocentowanie nominalne: 12,9%, składka na ubezpieczenie na życie: 4 882,50zł, opłata przygotowawcza: 0 zł, kwota odsetek: 11 837,30 zł, RRSO: 22,50%, rata: 679,96 zł. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta, daty wypłaty kredytu oraz daty płatności pierwszej raty. Warunki oferty - wg stanu na 13.06.2012r.

PROMOCJA!

komfortowe domy

ostatnie mieszkania

osiedle platanowe suchy las

www.platanowe.pl
biuro sprzedaży
tel. 601 736 869

Szanowni Państwo!

Jesień nadeszła i nie ma na to rady. Niestety, wraz z jesienią przychodzą chłody, plucha, długie wieczory i inne jesienne smuteczki. Wielu z nas poddaje się w tym czasie depresji. Nie godzimy się na to i podpowiadamy Wam, jak się przed chandrą bronić. A lekarstwo na przygnębienie jest bardzo proste – ruch, który przy okazji daje nam też szansę na zdrowe i długie życie. Na stronie siódmej opowiada nam o tym fizykoterapeuta Giorgij Agniaszwili, z pochodzenia Gruzin, z wyboru Wielkopolanin.

Stronę wcześniej nasz dziennikarz dzieli się z Państwem własnymi doświadczeniami z Maratonu Karkonoskiego oraz pisze o swoich sąsiadach z osiedla Poziomkowego, którzy startują w jeszcze trudniejszych zawodach górskich. O tym jak ważny dla społeczności lokalnej jest sport i obiekty sportowe mówi też Michał Przybylski, przewodniczący Zarządu Osiedla Złotniki–Osiedle (str. 8).

Do sportu, w tym przypadku uprawianego przez osoby niepełnosprawne, nawiązuje również nasz felietonista Marek Siwiec, dla którego jednak paraolimpiada stanowi tylko punkt wyjścia do rozważań na temat niełatwego losu inwalidów w naszym społeczeństwie (str. 28).

Gimnastyka ciała jest niewątpliwie ważna, ale pamiętać należy także o gimnastyce umysłu. Sprawny umysł zapewni nam m.in. nauka języków obcych. Że nie należy się tych języków bać przekonują nas Joanna Młynarczyk i Karolina Kajzer ze szkoły „da Gama" (str. 23).

O tym, że znajomość niemieckiego czy francuskiego bywa bardzo przydatna, z pewnością nie mają wątpliwości społecznicy z Sucholeskiego Towarzystwa Przyjaciół Europy, którzy niedawno świętowali dwudziestolecie swojego istnienia, goszcząc przy tej okazji swoich serdecznych druhów z Europy Zachodniej (str. 8).

W Europie szczęśliwie panuje dziś pokój, co jednak nie oznacza, że słowo „wojna" możemy już wykreślić ze słownika. Wojenki, na szczęście bezkrwawe, toczą sucholescy radni z poznańskimi społecznikami, a także mieszkańcy stolicy naszej gminy pomiędzy sobą. O co chodzi? Poczytajcie Państwo relację z ostatniej sesji Rady Gminy oraz z konsultacji na temat podziału Suchego Lasu (str. 10 i 11).

Szczęśliwie mieszkańcy drugiej strony - nomen omen - poligonu zamiast wojować, wolą się dobrze bawić. Dni Biedruska udały się w tym roku wyjątkowo. Ale cóż się dziwić, skoro w rolę konferansjera wcieliła się jak zawsze piękna i zawsze uśmiechnięta Agnieszka Schuetz ze Szkoły Języków Obcych „Mentores", a uczestników festynu bawiła zarówno sławna w naszej gminie Orkiestra Dęta Chludowo, jak i znany w całym kraju zespół Vox.

Miłej lektury!

SUCHOLESKI
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Wydawca
Media Consulting
ul. Obornicka 1
62-002 Jelonek
NIP: 514-010-57-01

Redakcja
Sucholeski Magazyn Mieszkańców Gminy
www.sucholeski.eu

Redaktor naczelna
Agnieszka Łęcka
agnieszka.lecka@sucholeski.eu
tel. 669 69 00 36

Redagują
Krzysztof Ulanowski,
k.ulanowski@sucholeski.eu
Katarzyna Szkudlarska
k.szkudlarska@sucholeski.eu

Projekt okładki
Renata Kowalczyk,
fot. Jacek Kiljan

Fotografia
Jacek Kiljan, Dawid Flieger, Krzysztof Hadula

Reklama
reklama@sucholeski.eu
Koordynator marketingu i reklamy
Agnieszka Łęcka
669 69 00 36
agnieszka.lecka@sucholeski.eu
Jacek Kiljan
600 536 514
jacek.kiljan@sucholeski.eu

Skład
Digitcom sp. z o.o.
ul. Wachowiaka 8b
60-681 Poznań

Druk
GRAFMAJ PW
Czesław Majorek
ul. Szkolna 102
62-002 Suchy Las
nakład 6200 egz.

W numerze polecamy:

8 Nie mamy nawet klepiska

Spotkanie z przyjaciółmi 8

Casting w Suchym Lesie 14

23 Znak pokoju na poligonie

Poziomki biegają

Wielkopolscy miłośnicy gór najbliżej mają w Sudety. Nic więc dziwnego, że i mieszkańców naszej gminy spotkać można na górskich imprezach biegowych w Górach Stołowych czy Karkonoszach.

fot. Niezapominajki, www.niezapominajki.org

Karolina i Krzysztof tuż przed startem

Sebastian Kaproń lubi biegać w górach

Lubię bieganie i lubię Karkonosze. Kiedy więc po raz pierwszy słyszę o Maratonie Karkonoskim, od razu mam ochotę wystartować. Początkowo boję się jednak, że nie dam rady, jako że na co dzień truchtam po płaskiej jak stół Wielkopolsce. Gdzież mi tam się równać z mieszkańcami Szklarskiej czy Karpacza!

Stopniowo jednak nabieram odwagi. Przecież przebiegam rocznie tysiące kilometrów. Przecież wielokrotnie przeszedłem Karkonosze. Dla pewności podpytuję jeszcze dr. Sławomira Marszałka, poznańskiego fizjoterapeutę i ultramaratończyka, z którym dla jednego z miesięczników górskich przeprowadzam wywiad o bieganiu. Mój rozmówca przekonuje mnie do czegoś, do czego właściwie nie trzeba mnie przekonywać. Mówi, że w górach doznania estetyczne są nieporównywalne. Że podczas maratonu w Poznaniu nie ujrzymy tak cudnych, zapierających dech w piersiach widoków. Że zapach trawy i ziemi na grani jest zupełnie inny niż w mieście. A co najważniejsze, że nasze stawy chętnie przystosują się do górskich nierówności, co więcej, w efekcie się wzmocnią.

Wzmacniamy stawy

Wraz ze swoją przyjaciółką Karoliną jadę więc w Karkonosze. Oboje mamy za sobą kilka miejskich maratonów. Oboje chcemy teraz potrenować w górach. Wzmocnić stawy, no i w ogóle przekonać się, czy damy radę. Na początek biegniemy z Domu Śląskiego w kierunku Przełęczy Karkonoskiej. Jest dobrze. Wprawdzie trzeba uważać na kamieniach, ale udaje się – na obiad do czeskiego hotelu Špindlerova bouda docieramy cali i zdrowi. OK, teraz spróbujmy podbiegu ze Szklarskiej Poręby do Śnieżnych Kotłów. To ważna próba, bo podczas zawodów na tym odcinku obowiązywać będzie wyśrubowany, 70-minutowy limit. I znów się udaje, co więcej mamy nawet kilkuminutowy zapas.

- Brawo! – gratuluje nam Piotr Fijałkowski, poznański ultramaratończyk i wielki miłośnik gór. – Teraz przed wami już tylko 38-kilometrowa wycieczka biegowa – mówi półżartem.

W czasie zawodów ze Śnieżnych Kotłów będziemy musieli pobiec jeszcze na Śnieżkę, a potem zawrócić i dotrzeć na metę na Szrenicy. Trochę mnie te żarciki Piotra niepokoją, ale zaraz pocieszam się, że te niespełna 40 km będziemy już przecież biec po grani. A grań jest przecież w miarę równa. Damy radę!

Wczesnym rankiem 4 sierpnia schodzimy ze Szrenicy, gdzie mamy nocleg, do dolnej stacji kolejki, gdzie wyznaczono start. Po drodze spotykamy jadących w przeciwnym kierunku rowerzystów.

- Rowerem po Karkonoszach? Podziwiam! – mówię na powitanie.

- To dla was szacun – cyklista spogląda na nasze numery startowe i kręci głową.

- Nie wiemy, czy zasługujemy – uśmiechamy się z przymusem, bo nagle tracimy pewność siebie.

Na razie wszystko jest jednak na dobrej drodze. Organizatorzy w ostatniej chwili przedłużają limit o kolejne 10 minut, kiedy więc ciężkim truchtem ruszamy w górę „Puchatka", jestem pewien, że nie będę musiał zakończyć wyścigu na Śnieżnych Kotłach. I rzeczywiście, atmosfera biegackiego święta motywuje mnie do tego stopnia, że na górę docieram równo w godzinę. Karolina w tym czasie przepycha się jeszcze przez tłum innych zawodników, którzy do całej imprezy podchodzą dość luzacko: gawędzą, wygłupiają się, a nawet robią zdjęcia.

- Panowie, to jest maraton, a nie wycieczka – poucza ich w końcu surowo moja przyjaciółka.

- Ale tu jest tak pięknie! – tłumaczą się biegacze, wciąż w szampańskich nastrojach.

Biegnąc z Newtonem

Tymczasem ja skaczę już z głazu na głaz, pędząc w dół w kierunku Przełęczy Karkonoskiej. Poruszam się właściwie bez wysiłku, wspomagany przez prawo powszechnego ciążenia.

- Biegniesz teraz za darmo, korzystaj z tego! – jakiś chłopak obok śmieje się do swojej partnerki.

Niestety po drugiej stronie przełęczy szlak zaczyna piąć się w górę, a ja zdecydowanie zwalniam. Na szczęście prędkość redukują też i inni zawodnicy. Przeszkadza nam nie tylko stromizna, ale i coraz liczniejsze na trasie kamienie.

- Nie jest łatwo – wzdycha jeden z moich towarzyszy.

- No to pomyśl, co będzie podczas powrotu – śmieje się inny.

Tymczasem najszybsi biegacze już właśnie wracają. Ku mojemu zdumieniu wydają się pędzić bez śladów jakiegokolwiek zmęczenia. Za to wielu z nich swój pęd do zwycięstwa przypłaciło już zakrwawionymi łydkami i kolanami. Mnie rany od ostrych kamieni raczej nie grożą, bo biegnę coraz wolniej, coraz częściej przechodząc w marsz.

- Jednak same treningi na nizinach i nie przygotują człowieka do górskich zawodów – konstatuję z żalem. – Już jestem zmęczony, a przecież półmetek jeszcze kawałek przede mną!

Sama meta jawi mi się jako coś zupełnie niewyobrażalnego. Kotły Wielkiego i Małego Stawu podziwiam jeszcze w biegu. Ba, na widok Domu Śląskiego, przed którym mieści się punkt żywieniowy, nawet przyspieszam. To słynne wśród biegaczy uderzenie endorfin. Jednak endorfiny endorfinami, ale potrzebuję przecież także węglowodanów! Właśnie dochodzę do wniosku, że dwa batoniki zbożowo-owocowe nie pozwolą mi dotrwać do mety. Nie ma co, przygotowałem się na bieg w górach niczym na jakiś miejski maratonik! Jestem wprawdzie weganinem, ale postanawiam zapomnieć dziś o swoich ideałach i łapczywie sięgam po czekające na uczestników maratonu pierniczki. Przez chwilę obawiam się, że mój odzwyczajony od nabiału organizm zaprotestuje, ale jest mi chyba wdzięczny za to nadprogramowe paliwo, bo spala je błyskawicznie.

Kiedy pracowicie przeżuwam słodką masę i z troską spozieram na górujący nade mną masyw Śnieżki, staram się jednocześnie pocieszyć, że chociaż nie będę najszybszym zawodnikiem na tych zawodach, to z pewnością najlepszym na moim osiedlu.

- Witam pana z Poziomek! – wykrzykuje mi nagle nad uchem jakiś biegacz.

Zapomnij o tramwaju

Ściskam mu prawicę, spoglądając nań jednocześnie badawczo.

- Mieszkam na tym samym osiedlu, w bloku obok – odpowiada na moje niewypowiedziane pytanie. – Fajne te zawody, prawda? Takie niewymagające. Wcześniej biegłem maraton w Górach Stołowych, tam trzeba się było namęczyć – wzdycha.

- No, ale przed nami jeszcze Śnieżka... – odpowiadam.

- Właśnie z niej zbiegłem – uśmiecha się życzliwie, po czym żegna mnie uniesieniem ręki i pędzi w kierunku Przełęczy Karkonoskiej.

Przez moment śledzę go zazdrośnie wzrokiem, ale za chwilę podchodzę już z mozołem na szczyt.

- Półmetek! – krzyczy do mnie wyprzedzająca mnie właśnie kobieta. – Teraz już z górki! – dodaje radośnie, by zaraz zniknąć za najbliższym zakrętem.

- Z jakiej górki, skoro właśnie pod nią podchodzimy? – pytam sam siebie i konstatuję, że nawet myśli mi się już trudniej.

Na szczęście w końcu docieram na szczyt Śnieżki. Po krótkim odpoczynku zbiegam niebieskim szlakiem w dół. Mam nadzieję, że gdzieś koło Śląskiego Domu spotkam Karolinę, ale moja przyjaciółka najwyraźniej już podchodzi na Śnieżkę. W ogóle w kierunku przeciwnym do mojego wydają się już poruszać tylko jacyś maruderzy.

- No tak, na metę dowlokę się w ogonie, jeśli w ogóle zmieszczę się w limicie – ogarnia mnie ponury nastrój.

Jestem padnięty i częściej już chyba idę niż biegnę. Kotłów Małego i Wielkiego Stawu prawie nie zauważam. Przystaję koło Słonecznika, żeby napić się wody.

- Ile kilometrów lecicie? – dopytuje mnie jeden z licznych tutaj turystów.

- Czterdzieści cztery – mamroczę z trudem.

- Gratulacje! – kręci głową, oszołomiony.

- Oby było czego gratulować – odpowiadam z goryczą i wlokę się dalej.

Od Przełęczy Karkonoskiej mozolnie wspinam się w kierunku Śnieżnych Kotłów. Czuję nudności – tak żołądek reaguje na ekstremalny wysiłek. Przed Szyszakiem przysiadam na przydrożnym głazie. Na Szrenicę i tam muszę się jakoś dowlec, bo tam mieszkam. A, że nie zmieszczę się w limicie? Trudno. Przebiega koło mnie kędzierzawy blondyn w okularach.

- Czekasz na tramwaj? – kpi. – Nie ma sensu, nie przyjedzie.

Te docinki mobilizują mnie, żeby w końcu wstać i przyciężkim kłusem ruszyć dalej. W tym czasie moja przyjaciółka dobiega do Przełęczy Karkonoskiej. Czuje się na tyle pewnie, że nawet nie zwalnia na kamienistym odcinku, więc w końcu upada i rozcina kolano o ostry kamień. Krew ścieka na łydkę, brudząc skarpetkę.

- Może pomóc? – pytają biegacze.

- Spokojnie, to przecież tylko krew – dziwi się Karolina.

I tak ma szczęście, bo w pewnym momencie mija ją pojazd goprowców, przewożących biegacza rannego w czoło. Chłopak ma twarz obwiązaną bandażem.

Ptaków śpiew

Kiedy docieram do Śnieżnych Kotłów, mijam grupki podziwiających widoki turystów. Rozmawiają po polsku, czesku, niemiecku. Ktoś melorecytuje tęskną pieśń, akompaniując na gitarze. Z grajkiem próbuje konkurować jakiś ptaszek, wyśpiewując ponad nami trele.

- Hele, hele, kdo ví, jak se jmenuje tento pták? – z ożywieniem pyta swoje dzieci energiczna turystka z Czech.

Odpowiedzi już nie słyszę, bo po chwili wesoła rodzinka zostaje z tyłu.

- Kurczę, przecież po to idzie się w góry, żeby się nimi cieszyć – myślę z goryczą. – A ja nie mam już ani siły, ani czasu, żeby podejść na skraj urwiska i spojrzeć w głąb kotłów – uświadamiam sobie.

Wolontariusz w punkcie odżywiania chyba słyszy moje myśli, bo pociesza:

- Już masz blisko i prawie cały czas z górki – przekonuje.

Biegnę więc, choć przecież dobrze zdaję sobie sprawę, że od Mokrej Przełęczy aż do samej mety znów będzie pod górkę. Ale co tam, jeszcze tylko parę kilometrów!

Na Szrenicy melduję się po sześciu godzinach i 55 minutach marszobiegu. Jeszcze nieco ponad pół godziny i nie zmieściłbym się w limicie czasu. Kilka minut po mnie na mecie pojawia się Karolina. Miejskie maratony kończymy oboje w czasie mniej więcej czterech godzin. Ale i tak te niemal siedem godzin minęło mi szybciej niż zawody w mieście.

Asfalt już nie bawi

Z moim sąsiadem udaje mi się ponownie spotkać już w Suchym Lesie.

- Wybieram się teraz na festiwal biegowy do Krynicy – informuje mnie Sebastian Kaproń. – Ale nie myślę o 100 km, bo jestem po operacji kolana – zastrzega. – Pobiegnę tylko 66.

- To i tak bardzo dużo – zauważam.

- Kiedyś się męczyłem podczas wybiegania na 15 km – uśmiecha się. – Teraz jednak potrafię pokonać nieco dłuższą trasę.

- A kiedy Pan w ogóle rozpoczął przygodę z bieganiem? - zaciekawiam się.

- W 2007 r. – odpowiada. – Wkurzyłem się, kiedy na studiach osiągnąłem wagę 97 kg. Zacząłem trenować, żeby schudnąć, a przy okazji postanowiłem przebiec maraton. Na razie mam za sobą ok. 100 zawodów biegowych, w tym dwa górskie. Prawdę mówiąc, nie sądziłem, że bieganie po górach aż tak się różni od tego po nizinach. Teraz chciałbym brać udział głównie w zawodach górskich. Maratony na asfalcie już mnie przestają bawić.

- Dlaczego? – dziwię się.

- Moja życiówka to 2:59. Złamałem więc trzy godziny, a jak długo mogę jeszcze urywać kolejne minuty? – pyta retorycznie.

- Piękny wynik – podziwiam. – Jakaś recepta na sukces? – podpytuję.

- Staram się biegać codziennie – podkreśla. – W dni powszednie pokonuję nad Strzeszynkiem po 12 – 15 km, a w weekendy – do 30. No i często biorę udział w zawodach, bo to motywuje do treningów.

- Ja trenuję trochę mniej, ale pewnie i tak jesteśmy jedynymi biegaczami na Poziomkach – zgaduję.

- No, niezupełnie – śmieje się. – Jest jeszcze mój kolega spod ósemki, który dla odmiany biega tylko na zawodach. Też pokonał Maraton Karkonoski, a do tego Bieg Rzeźnika, czyli 80 km po Bieszczadach.

Krzysztof Ulanowski

Ruch jest wszystkim

Z rehabilitantem i fizykoterapeutą Giorgijem Agniaszwili rozmawiamy o sporcie, służbie zdrowia, chorobach i długowieczności.

Giorgij Agniaszwili wraz ze swoim zespołem

- Pochodzi Pan z Gruzji. W jaki sposób trafił Pan do Polski?

- Wychowałem się w mieście Telavi, które jest stolicą regionu Kachetia. Na studia pojechałem do Tbilisi, stolicy Gruzji. Ukończyłem tam Akademię Wychowania Fizycznego. Potem pracowałem na AWF jako wykładowca, specjalizując się w urazach sportowych. Około dwudziestu lat temu zdecydowałem się wraz z rodziną wyjechać na Zachód. Przypadek zrządził, że trafiłem do Polski, jednak pracowałem też w Niemczech, Francji i Hiszpanii.

- I wszędzie zajmował się Pan sportowcami?

- Przede wszystkim, chociaż nie tylko. W hiszpańskiej Walencji pracowałem w klinice sportowej, ale w Niemczech zajmowałem się niepełnosprawnymi dziećmi. W Polsce ukończyłem m.in. kurs z rehabilitacji mózgowego porażenia dziecięcego w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Jana Brzechwy w Kościerzynie na Kaszubach, a w Centrum Zdrowia Dziecka - z rehabilitacji dziecka z uszkodzeniem ośrodkowego układu nerwowego metodą Conductive Education. W swojej firmie zajmuję się też m.in. rehabilitacją amazonek, czyli kobiet po mastektomii, a także pacjentów z obrzękiem limfatycznym. Ponadto oferujemy masaż dla kobiet w ciąży.

- W swojej firmie?

- Tak, w 1997 r. założyłem w Pobiedziskach, gdzie mieszkam, firmę Gio-Med. Zatrudniam sześciu terapeutów, a teraz mam też cztery osoby na praktykach. Swoje oddziały założyliśmy w Mosinie, Gnieźnie, a od maja tego roku także i w Suchym Lesie. W Waszej miejscowości przyjmujemy na razie tylko w czwartki, od 14 do 22.

- Może do Was przyjść np. biegacz z bolącym kolanem?

- Jak najbardziej. Przyjmujemy pacjentów z urazami i stanami po urazach, ze zmianami zwyrodnieniowymi stawów, ze stłuczeniami i zwichnięciami stawów, łokciem tenisisty itp.

- Czy wizyta u rehabilitanta może zastąpić odwiedziny u lekarza?

- Kiedy trzeba skierować pacjenta do lekarza – specjalisty, czynimy to. Z drugiej strony obserwuję, że lekarze pierwszego kontaktu często nie wysyłają cierpiącego człowieka do specjalisty czy rehabilitanta, zadawalając się wypisaniem recepty na środki przeciwbólowe. Zresztą ten sam lekarz zupełnie inaczej się zachowa, kiedy przyjmuje prywatnie, a inaczej, kiedy za pacjenta płaci NFZ. A przecież lekarz jest po to, żeby człowiekowi pomóc. Ludzi trzeba traktować po ludzku.

- Recepta na proszki nie wystarczy?

- Tabletka przeciwbólowa to tylko chwilowe rozwiązanie problemu. Przecież dentysta nie ograniczy się do znieczulenia, ale chory ząb usunie lub wyleczy.

- Co jest zatem właściwym lekarstwem?

- Bardzo często po prostu ruch. Dziś generalnie za mało się ruszamy, za mało pływamy czy też biegamy. W efekcie zaledwie 34 proc. Polaków w wieku 45 – 65 lat można uznać za ludzi w pełni zdrowych. Jeżeli dwoje ludzi ma tak samo dobry genotyp, ale jeden ćwiczy od dzieciństwa, a drugi spędza czas na kanapie przed telewizorem, to ten pierwszy ma szansę przeżyć drugiego o 8 do 12 lat. Sam pływam wyczynowo. Mam już 60 lat, ale nigdy nie chorowałem, ani chorować nie zamierzam. Umrę kiedyś ze starości.

Rozmawiał Krzysztof Ulanowski

Nie mamy nawet klepiska

Z Michałem Przybylskim, przewodniczącym Zarządu Osiedla Złotniki – Osiedle, rozmawiamy o niepodległości Jelonka, priorytecie lokalnym, sporcie i rekreacji, oświacie oraz patriotyzmie.

- Wiele wskazuje na to, że już niedługo osiedle Złotniki może być nieco mniejsze niż do tej pory...

- O ewentualnym oddzieleniu się Jelonka powinni zadecydować sami mieszkańcy tej miejscowości. Nam nie wypada się ich woli sprzeciwiać, chociażby ze względów towarzyskich – w końcu są to nasi sąsiedzi. Zastanawiam się jednak, dlaczego żądanie samodzielności pojawiło się dopiero teraz. Podobno kolejne zarządy traktowały Jelonek po macoszemu. Jednak w poprzednim zarządzie zasiadali mieszkańcy tej miejscowości. Dlaczego zatem nie mówili o swoich problemach? Obawiam się też, że Jelonek może się nie utrzymać jako samodzielna jednostka samorządowa. W tej chwili wprawdzie osiedla i sołectwa – niezależnie od liczby mieszkańców - mogą korzystać z priorytetu lokalnego lub funduszu sołeckiego w wysokości do 15 tys. euro. Niewykluczone jednak, że to się zmieni i małe samorządy będą otrzymywać odpowiednio mniejszą kwotę. Dla porównania: Jelonek liczy 227 mieszkańców, a Złotniki – Osiedle - 1306. Skoro już więc nasi sąsiedzi chcą się od nas oderwać, to może lepiej, żeby się przyłączyli np. do osiedla Grzybowego? Tam mają w końcu najbliżej.

- Wspomnial Pan o priorytecie lokalnym, tymczasem wielu mieszkańców naszej gminy wciąż do końca nie wie, co to właściwie jest.

- I wcale się im nie dziwię, jako że nazwa ta jest dosyć nieszczęśliwa i - szczerze mówiąc – w języku polskim brzmi po prostu dziwacznie. Jednostki samorządowe pomocnicze dzielą się na osiedla i sołectwa. Skoro sołectwo otrzymuje z budżetu gminy pieniądze w ramach funduszu sołeckiego, to przez analogię osiedlu mógłby przysługiwać na przykład fundusz osiedlowy.

- Na razie wciąż jednak mamy priorytet lokalny i to nad nim Wasi mieszkańcy obradowali w czerwcu.

- Owszem, odbyło się u nas zebranie, podobnie jak i w innych jednostkach samorządowych na terenie gminy. Przegłosowaliśmy trzy propozycje priorytetów lokalnych, które zostały przesłane do wójta, by je zatwierdził lub skorygował. Pierwsza propozycja to działania integrujące mieszkańców, jak festyny, wycieczki, nowe gabloty informacyjne itp. To ważne, bo wielu mieszkańców Złotnik to ludzie, którzy sprowadzili się do nas niedawno, na przykład z Poznania. Druga propozycja to budowa boiska do koszykówki na terenie istniejącego już placu zabaw przy ulicy Miłej. W tej chwili w Złotnikach nie ma żadnego obiektu sportowo-rekreacyjnego, nawet zwykłego klepiska, na którym można by pograć w piłkę nożną. Ostatnia z naszych propozycji to remont gmachu Ośrodka Kultury przy ulicy Żukowej. W budynku tym odbywają się zebrania osiedlowe oraz imprezy integracyjne, jak na przykład Wigilie.

- Jest szansa na boisko do piłki nożnej?

- Myślę, że jest. Wystąpiliśmy do wójta z wnioskiem o zakupienie przez gminę trzech prywatnych działek budowlanych przy ulicy Miłej – obok placu zabaw. Na tym terenie mogłoby powstać nie tylko boisko do piłki nożnej, ale – w przyszłości na przykład siłownia zewnętrzna. Wójt wstępnie zainteresował się naszą propozycją. Może udałoby się uzyskać na ten cel jakieś środki z Unii Europejskiej?

- Jakie – poza obiektem sportowo-rekreacyjnym – są najpilniejsze potrzeby osiedla?

- Niektóre osiedlowe bolączki mogłyby zostać rozwiązane przez usytuowanie w Złotnikach planowanej przez gminę nowej szkoły podstawowej. Dziś wszystko wskazuje na to, że nowy budynek szkoły powstanie we wschodniej części Suchego Lasu. Nasz zarząd uważa jednak, że warto by się zastanowić, czy Złotniki nie byłyby lepszą lokalizacją. Szacuję, że około 30 proc. uczniów sucholeskiej podstawówki to dzieci z miejscowości Złotniki, Złotkowo czy Gołęczewo. Po co mają dojeżdżać na lekcje gdzieś daleko, skoro mogą dojechać bliżej lub wręcz dojść pieszo? No i po co budować dwie szkoły praktycznie obok siebie? Tym bardziej, że w Złotnikach działki budowlane są dwa razy tańsze. Nie zapominajmy też, że szkoła to nie tylko placówka oświatowa, ale i czynnik kulturotwórczy, który pomaga budować lokalny patriotyzm. Do tego dochodzi dbałość o tężyznę fizyczną, bo wokół placówki powstałyby tereny sportowo-rekreacyjne, służące przecież nie tylko uczniom. Zamierzamy zwrócić się do wójta, by poddał nasz pomysł pod konsultacje społeczne.

- Budowanie patriotyzmu lokalnego to pewnie dobry pomysł, skoro – jak Pan wspomniał – duża część mieszkańców to osoby, które niedawno przeprowadziły się z Poznania.

- Zgadza się. Sam mieszkam w Złotnikach zaledwie od dziesięciu lat. Myślę, że wybrano mnie z myślą o tym, że będę pełnił rolę czynnika spajającego nowych mieszkańców ze społecznością zasiedziałą tu od pokoleń. Taka idea przyświeca zresztą pracy wszystkim członkom zarządu oraz komisji komunalnej. Sam w tym względzie niewiele bym zdziałał.

- Pochodzi Pan z Poznania?

- Pochodzę z Jarocina, ale przed dziesięciu laty faktycznie mieszkałem na poznańskim Piątkowie. Do dziś moja rodzina jest zresztą ściśle związana ze stolicą Wielkopolski. Ja wykładam w poznańskich szkołach średnich przedmioty informatyczne i ekonomiczne. Żona również jest nauczycielką i także pracuje w Poznaniu. Syn studiuje prawo na UAM. Tylko córka, która jest jeszcze gimnazjalistką, uczęszcza do szkoły w Suchym Lesie.

Rozmawiał Krzysztof Ulanowski

Spotkanie z przyjaciółmi

Prawdziwe zjednoczenie Europy może nastąpić tylko poprzez wzajemne poznawanie się mieszkańców poszczególnych, europejskich krajów – uważają społecznicy z Suchego Lasu, Isernhagen i Cherrueix.

To była wielka fiesta. Na uroczystości dwudziestolecia Sucholeskiego Towarzystwa Przyjaciół Europy pojawili się znamienici goście.

Wieża Babel

Poza prezes stowarzyszenia Anną Małłek, w sali konferencyjnej parku wodnego „Octopus" zasiedli m.in. wójt Grzegorz Wojtera, jego zastępca Jerzy Świerkowski, radna powiatowa Grażyna Głowacka, jej małżonek Ryszard Głowacki, prezes OSP w Suchym Lesie Wojciech Szulc, emerytowany nauczyciel Janusz Moszyński i wielu, wielu innych. Wokół rozbrzmiewał wielojęzyczny gwar, jako że uroczystość zaszczycili nie tylko mieszkańcy naszej gminy, ale także goście i przyjaciele stowarzyszenia z Francji oraz Niemiec. Bretończycy ze stowarzyszenia Dzień Dobry La Pologne przybyli z miejscowości Cherrueix pod wodzą swojej przewodniczącej Elisabeth Martinez. Niemców ze stowarzyszenia Internationale Begegnungen Isernhagen, z zaprzyjaźnionej z Suchym Lasem gminy Isernhagen, przywiódł zaś ich prezes Manfred Müller. Wszystkie przemówienia tłumaczone były od razu na francuski i niemiecki, można było się więc poczuć niczym w biblijnej wieży Babel.

Przybyłych powitała prezes Anna Małłek:

- To szczególny jubileusz – rozpoczęła. – Dwadzieścia lat temu trzech mieszkańców gminy Suchy Las postanowiło utworzyć Towarzystwo Przyjaźni z Gminą s'Gravenmoer w Holandii. Pani Anna Janowska została przewodniczącą, pan Piotr Habrych sekretarzem, a pan Zdzisław Misiorny – skarbnikiem, którą to funkcję sprawuje zresztą do dziś.

Przyjaźń to nie dekret

Misją nowego stowarzyszenia stała się integracja społeczności Suchego Lasu z członkami podobnych stowarzyszeń z całej Europy. W tym celu organizowano koncerty, wymianę młodzieży itd.

- Z Holandii przyjechała do nas orkiestra, która koncertowała w Suchym Lesie i Poznaniu – kontynuowała wspomnienia A. Małłek. – Z kolei nasi mieszkańcy wzięli udział w niderlandzkim weselu i złożyli kwiaty na cmentarzu polskich żołnierzy w Bredzie. O Suchym Lesie głośno było w holenderskim radiu. W taki właśnie sposób promowaliśmy ideę wspólnej Europy – podsumowała.

Jak widać, wszystko zaczęło się od Holendrów. Dopiero potem do współpracy przyłączyli się Niemcy z Isernhagen oraz Francuzi z Cherrueix. W Suchym Lesie Polacy tańczyli z Niemcami poloneza. Sucholeska delegacja złożyła wizytę pod Memoriałem w Normandii i podziwiała urokliwe, bretońskie miasteczka. Kiedy kolejną gminą partnerską Suchego Lasu stała się węgierska miejscowość Tamási, Wielkopolanie wybrali się tam rowerami.

Taki sposób promowania wspólnej Europy popiera marszałek województwa wielkopolskiego Marek Woźniak, który nie dotarł wprawdzie na uroczystość, ale przekazał jej uczestnikom życzenia:

„Poznanie innej kultury i obyczajów uczy tolerancji, a to ważne w sytuacji, kiedy budujemy społeczeństwo obywatelskie. Z kolei pokazanie innym naszej kultury to element tworzenia pozytywnego wizerunku Polski w świecie" – czytamy w liście od polityka.

Honorowy członek Sucholeskiego Towarzystwa Przyjaciół Europy i wójt gminy Suchy Las Grzegorz Wojtera przemówił osobiście:

- Przyjaźni nie da się zadekretować administracyjnie – zauważył. – Żeby się z kimś zaprzyjaźnić, trzeba włożyć w to pasję, serce i zaangażowanie. Trzeba poświęcić swój czas i rzeczywiście chcieć się spotykać z innymi ludźmi. Wierzę, że przed nami są kolejne, dobre lata – widzę u was wciąż te same uśmiechy i wciąż tę samą iskrę w oku. Ufam, że w przyszłości młodzież będzie postrzegała się w zjednoczonej Europie inaczej niż my jeszcze kilkanaście czy nawet kilka lat temu – wyraził nadzieję.

Kilka prostych słów

- Znam po polsku niewiele słów – przyznała z kolei Elisabeth Martinez z Bretanii. – Potrafię powiedzieć „dzień dobry" i „dziękuję bardzo". A zatem – dziękuję bardzo!

- I ja dziękuję za zaproszenie do Suchego Lasu – skłonił się Manfred Müller z Niemiec. - Cieszę się z tego, że wspólnie zwalczamy uprzedzenia, że mamy wiele wspólnych projektów, jak choćby ten dotyczący wymiany gimnazjalistów.

W imieniu dyrektor Ośrodka Kultury Gminy Suchy Las Urszuli Habrych radna Grażyna Głowacka wręczyła Annie Małłek bukiet kwiatów.

- Dzięki naszemu stowarzyszeniu naprawdę poznałam Francję, Niemcy i Holandię – podkreśliła G. Głowacka. – Albowiem jeżdżąc z wycieczkami zorganizowanymi, poznajemy tylko hotele i zabytki, a przecież chodzi o to, żeby poznawać ludzi – podsumowała.

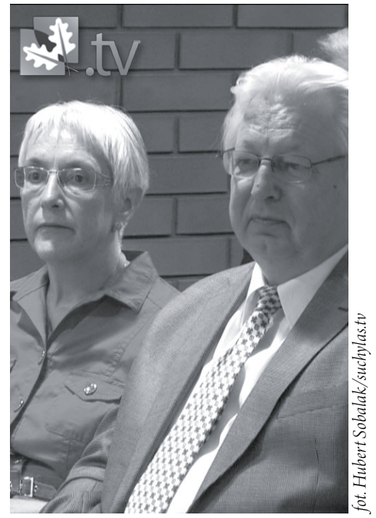

fot. Hubert Sobalak/suchylas.tv

Na zakończenie oficjalnej części jubileuszu przewodnicząca Małłek rozdała obecnym albumy o naszej gminie. Sama z kolei została obdarowana laurką z bretońskiego... czosnku.

Podczas kolejnych dni wizyty nasi goście z zagranicy wzięli udział w potańcówce w Biedrusku, a potem odwiedzili Kłodawę i Kruszwicę. Następnie Niemcy powrócili do domu, a Bretończycy zwiedzili jeszcze Koszuty, Śmiłów, Dobrzycę, Witoszyce i Warszawę.

Krzysztof Ulanowski

Guliwer wśród liliputów

Zawilcowa była spokojną, willową uliczką na obrzeżach Suchego Lasu. Spokój ten jednak prysł, kiedy wśród domków z ogródkami wyrósł okazały budynek wielorodzinny.

Takie sąsiedztwo, łagodnie rzecz ujmując, nie zachwyciło dotychczasowych mieszkańców Zawilcowej.

Przegłosowali plan przed laty...

Również gminni rajcy nie szczędzili słów krytyki. Interpelację w tej sprawie skierował do wójta sucholeski radny Krzysztof Pilas.

„Niedługo mija rok od budowy potężnego budynku jednorodzinnego na działce jednorodzinnej – napisał samorządowiec. – Chciałbym usłyszeć, co na dziś zostało zmienione w prawie bądź procedurach, by uniknąć tego typu sytuacji w przyszłości".

Z odpowiedzi wójta Grzegorza Wojtery wynika, iż sprawa nie jest prosta. Jeszcze w 1997 roku ówczesna Rada Gminy uchwaliła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla Suchego Lasu – rejonu ulic Jagodowej i Rolnej.

Z dokumentu tego wynika, iż na rzeczonej działce można było wybudować – w miejsce domku jednorodzinnego – budynek nawet i czterorodzinny, pod warunkiem, iż „zmiana ta nie naruszy sposobu zabudowy działek sąsiednich".

Dwa lata temu, w oparciu o powyższy plan, starosta poznański zatwierdził projekt budowlany i wydał zgodę na postawienie na Zawilcowej „guliwera".

...teraz nie bardzo mogą go zmienić

Rok temu wójt Suchego Lasu zwrócił się do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego z wnioskiem, by ten sprawdził, czy sporny gmach wzniesiono zgodnie z prawem i pozwoleniem na budowę. Wysłał też list do starosty z prośbą, by na przyszłość wydawał pozwolenia w podobnych sprawach po zbadaniu całokształtu sytuacji „ze szczególną starannością".

Pisemna odpowiedź nadeszła już po kilkunastu dniach, a jej nadawca podpowiedział władzom gminy, że zawsze mogą przecież zmienić plan zagospodarowania przestrzennego. To samo zasugerował wójtowi Wielkopolski Urząd Wojewódzki. Kierownik Tomasz Małyszka z Wydziału Infrastruktury WUW podsunął też pomysł zaskarżenia uchwały w sprawie planu do sądu administracyjnego.

Które z tych dwóch rozwiązań jest lepsze?

„Zmiana planu lub nowy plan nie leży w interesie gminy – ucina w odpowiedzi na interpelację wójt Wojtera. – Gdyby nowy plan obniżał wartość nieruchomości, ich właściciele mogą żądać od gminy znaczących odszkodowań" – ostrzega.

Innymi słowy zostaje nam zaskarżenie uchwały do sądu. Ale kto miałby to zrobić?

„Może to uczynić stowarzyszenie, grupa mieszkańców lub nawet jeden mieszkaniec, o ile uchwała naruszyła jego interes prawny – informuje radnego gminny włodarz. – Jak dotąd jednak nikt w tej sprawie do sądu nie wystąpił" – kwituje.

Krzysztof Ulanowski

fot. Agnieszka Łęcka

Poznaniaków tu nie chcemy

Na wrześniowej sesji Rady Gminy rozmawiano o sprawach planistycznych oraz o stowarzyszeniu „My Poznaniacy". Padały ostre i mocne słowa.

Sesja zaczęła się jednak od miłego akcentu – rajcom zaprezentował się nowy komendant policji w Suchym Lesie, którym jest aspirant sztabowy Andrzej Pabijan.

- W policji pracuję od 21 lat, w tym 18 lat w Komisariacie Poznań Północ – przedstawił się A. Pabijan. – Byłem też zastępcą naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej oraz zastępcą naczelnika Wydziału Dochodzeniowo- Śledczego Komisariatu Poznań Grunwald. Stanowisko sucholeskiego komendanta objąłem w drodze konkursu. Będę do dyspozycji mieszkańców w każdy poniedziałek, od 15.30 do 17.30.

- Powodzenia w nowej pracy! – pospieszył z życzeniami przewodniczący Rady Gminy Jarosław Ankiewicz. – Liczę, że teraz patologia zostanie wyrugowana! – wyraził nadzieję.

Nikczemne szukanie haków

Po tych grzecznościach rajcy zajęli się planem zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ulic Obornickiej, Lipowej i Złotej w Złotkowie. Do projektu planu mieszkańcy zgłosili pięć uwag krytycznych. Obawiali się m.in. o swoje bezpieczeństwo z uwagi na ruch ciężkich samochodów na ulicach Złotej i Lipowej. Wójt, a w ślad za nim i radni, zdecydowali się jednak żadnej z tych uwag nie uwzględnić. Plan przegłosowano jednomyślnie.

Po rozprawieniu się z uwagami mieszkańców, rajcy zajęli się stowarzyszeniem „My Poznaniacy", które – za pośrednictwem kancelarii prawnej – zażądało usunięcia naruszeń prawa przy okazji uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu pomiędzy ulicami Obornicką, Złotnicką, torami PKP, działką nr ewidencyjny 276/11 i ulicą Łagiewnicką w Złotnikach. Zapytaliśmy Małgorzatę Haibach ze stowarzyszenia, skąd takie żądanie.

- Wnieśliśmy o stwierdzenie nieważności tej uchwały – odpowiedziała nam M. Haibach. - Skarga dotyczy wyłącznie uchybień proceduralnych związanych z procedowaniem uchwały oraz naruszenia trybu sporządzania planu.

Odpowiedź lakoniczna, ale nie jest tajemnicą, że działacze stowarzyszenia zarzucili radnym Tomaszowi Mikołajczakowi i Andrzejowi Rakowskiemu powiązania ze spółką Nickel Technology Park, działającą na terenie objętym planem. W związku z powyższym radni mieliby nie być obiektywni. Co na to sami zainteresowani?

- To nikczemne – oburzał się T. Mikołajczak, z zawodu prawnik. – Z Nickel Technology Park nie łączy mnie ani umowa o pracę, ani o współpracę; nie udzielałem też spółce porad prawnych. Zagłosowałem za planem, kierując się dobrem gminy i jestem dumny, że nie uległem niewielkiej grupce ludzi, których postępowanie świadczy o braku zasad etycznych i przypomina działania byłej SB. Wygląda, jakby szukano na mnie haków. Złożyłem więc w prokuraturze zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, a niezależnie od tego wytoczę też sprawę z powództwa cywilnego – zagroził.

- Mnie zarzucono stałe stosunki gospodarcze z Nickel Technology Park – załamał ręce A. Rakowski. – Tymczasem nigdy nie zawarłem żadnej gospodarczej umowy z NTP - podkreślił. – Czterokrotnie jedynie wystawiłem faktury na lustra do toalet firmie PTB Nickel, innej spółce należącej do Mariana Nickla. – wyjaśnił. – Były to trzy faktury na 219 zł i jedna na 300, a lustra rzeczywiście były przeznaczone dla NTP – sprecyzował. - Dziwię się, swoją drogą, czego stowarzyszenie „My Poznaniacy" szuka w Suchym Lesie. Czy my ingerujemy, gdzie w Poznaniu położyć chodnik, a gdzie postawić latarnie? – drwił.

- Czternaście lat jestem samorządowcem i z czymś takim się jeszcze nie spotkałam – podsumowała poirytowana radna Danuta Wilk. – Przecież gminnych radnych wybiera się spośród mieszkańców tej gminy, a każdy tutaj siłą rzeczy ma jakieś powiązania. Nie dajmy się zwariować!

- A ja głosowałem przeciwko uchwale i jestem z tego dumny – wtrącił radny Krzysztof Pilas. – Moim zdaniem przyniesie ona bowiem więcej negatywów niż pozytywów!

Ostatecznie jednak rajcy, dwunastoma głosami przy dwóch wstrzymujących, postanowili zarzutów stowarzyszenia „My Poznaniacy" nie brać pod uwagę.

Bęben puszcza gazy?

W dalszej kolejności radni zajęli się kolejnym planem zagospodarowania przestrzennego, obejmującym tym razem teren składowiska odpadów dla miasta Poznania.

- Chodzi o to, że spółka zarządzająca składowiskiem chce odsiewać pewne frakcje odpadów za pomocą specjalnego bębna – wyjaśniał rajcom wójt Grzegorz Wojtera. – Wedle mojej wiedzy zaczęto to nawet już robić. W ostatnim czasie okoliczni mieszkańcy skarżą się na podwyższoną emisję brzydko pachnących gazów, co może mieć związek właśnie z pracą bębna. Chcemy rozmawiać o tym z prezesem spółki, ale w odwodzie nie zawadzi mieć przyjęty plan, który da nam podstawę, byśmy na pewne działania się nie zgodzili.

Po takim przedstawieniu sprawy nie można się dziwić, że radni jednogłośnie opowiedzieli się za planem.

Po załatwieniu sprawy wysypiska zagłosowano następnie za wycofaniem pomocy finansowej dla powiatu poznańskiego. Była to formalność, jako że starostwo oświadczyło, iż nie wyrobi się z budową drogi w Biedrusku, w związku z czym pomoc będzie na razie zbędna. Sporów nie wzbudziło też głosowanie za dalszym dofinansowaniem działalności sucholeskiej filii Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Swoje zadowolenie z tego faktu wyraził radny Pilas, który w przeszłości ostro walczył o utrzymanie poradni przy życiu.

Dwa grzyby w barszcz

Bardziej kontrowersyjna okazała się sprawa nazewnictwa ulic w Biedrusku. Nie, wcale nie poszło o usunięcie komunistycznych patronów i zastąpienie ich na przykład biskupami. Spierano się o grzyby.

- Nasze zebranie osiedlowe zaproponowało takie nazwy, jak Borowikowa, Kurkowa, Podgrzybkowa, Smardzowa i inne podobne – poinformowała radna Danuta Wilk.

- W opinii straży pożarnej nazwy ulic nie powinny się na terenie gminy powtarzać, a mamy już przecież osiedle Grzybowe – zauważył nieco prowokacyjnie radny Krzysztof Pilas.

- Nie przesadzajmy! – uniosła się radna Wilk. – To są przecież inne miejscowości!

- A język polski jest taki przepiękny, przebogaty... – zauważył sentencjonalnie radny Ryszard Tasarz, z zawodu strażak.

To on właśnie na jednej z poprzednich sesji tłumaczył, że takie same nazwy ulic w różnych miejscowościach powodują, że straż pożarna przez pomyłkę może pojechać na przykład do Złotkowa zamiast do Złotnik.

- Złotkowo ze Złotnikami może się ostatecznie pomylić, ale przecież nie Biedrusko z osiedlem Grzybowym! – ucięła dyskusję Danuta Wilk.

Pomimo tej niejednomyślności, ostatecznie za grzybowymi ulicami w Biedrusku zagłosowano jednomyślnie.

Pod koniec sesji wrócono do sprawy secesji maleńkiego Jelonka, nad którym to problemem od jakiegoś czasu pracuje specjalna komisja. Przy tej okazji Krzysztof Pilas zgłosił postulat, by wysokość priorytetu lokalnego zróżnicować w zależności od wielkości miejscowości, zaś samą nazwę instrumentu finansowego zmienić na brzmiący bardziej po polsku „fundusz osiedlowy".

- To niesprawiedliwe, żeby 15 tys. euro dostawał zarówno Suchy Las, w którym mieszka 6 tys. ludzi, jak i miejscowości, które liczą zaledwie po tysiąc mieszkańców – perorował gniewnie.

- Faktycznie, jest to dysproporcja – zgodziła się z nim radna Katarzyna Niewczas. – Myślę, że trzeba będzie powołać komisję, która się tym zajmie - podsumowała.

Krzysztof Ulanowski

SPECJALISTA
GINEKOLOG - POŁOŻNIK
dr Karolina Chmaj-Wierzchowska
zaprasza do gabinetu lekarskiego
ul. Dalemińska 6, Poznań (Piątkowo)
tel. 600 11 66 76

Wojna o pół królestwa

W przedłużającej się sucholeskiej „wojnie secesyjnej" zwolennicy niezależności Wschodu wygrali ważną batalię. Teraz wszystko w rękach Rady Gminy.

O porządek podczas konsultacji dbał radny Andrzej Rakowski

W czasie zebrania konsultacyjnego w sprawie utworzenia nowej jednostki samorządu pomocniczego Suchy Las – Wschód wręcz kipiało od emocji.

Niepodległe Poziomki?

Początkowo obrady nie mogły się wręcz rozpocząć – prowadzący zebranie Andrzej Rakowski musiał najpierw uciszyć największych krzykaczy. Chęć do wygłoszenia stosownych przemówień zgłosiło aż trzydziestu mieszkańców, zarówno ze Wschodu, jak i Zachodu. Na szczęście potem część z nich zrezygnowała, a przewodniczący Rakowski bezlitośnie pilnował, by nikt nie perorował dłużej niż dozwolone trzy minuty. I chyba dobrze, bo większość mówców powtórzyła w zasadzie doskonale już znane argumenty. Jako pierwszy głos zabrał powszechnie szanowany emerytowany nauczyciel Janusz Moszyński:

- Całe życie jestem związany z Suchym Lasem i chcę, by moja miejscowość rozwijała się coraz lepiej – zdradził. – Uważam, że przewodniczący Pilas dobrze wykonuje swoją funkcję. A co dobrego da nam podział? Czy tu nie chodzi o partykularne interesy grupy ludzi?

Krzysztof Pilas to przewodniczący Zarządu Osiedla Suchy Las i zdeklarowany przeciwnik podziału miejscowości.

- A może wyodrębnimy nie dwie, lecz sześć jednostek? – kpił drugi mówca, pan Andrzej. – Może osiedla Poziomkowe i Platanowe też dokonają secesji? Tu przecież chodzi o czyjeś ambicje – ocenił.

Niedopasowany klucz

Nie wszyscy się z nim zgodzili.

- „Podział" to słowo klucz, ale ten klucz nie pasuje do drzwi – błysnął poetycką metaforą pan Dariusz z ulicy Chabrowej. – Suchy Las jest i pozostanie jeden, a nowa jednostka przysłuży się całej miejscowości, tym bardziej, że ludzie z Zachodu, oddzieleni od nas Obornicką, nie znają naszych problemów... – wyraził przekonanie.

- Na mojej uliczce bywa ciemno, drogi nie są skanalizowane – zgodziła się z nim mieszkanka ulicy Lisiej.

- Postulat podziału to nie nasza złośliwość, nam chodzi o to, żeby na Wschodzie żyło się wygodniej – przekonywała pani Joanna.

Przewodniczący Rady Gminy Jarosław Ankiewicz, mieszkaniec Wschodu, powołał się na przykład sąsiedniej miejscowości Złotniki:

- Mamy tam trzy jednostki: osiedle Grzybowe, Złotniki Wieś i Złotniki Osiedle – przypomniał. – Obie części Suchego Lasu, o ile dojdzie do podziału, i tak będą stanowić największe jednostki pomocnicze w gminie. Nowy zarząd osiedla usprawni działanie samorządu – argumentował.

Nie wszystkich jednak przekonał:

- Mieszkam od urodzenia w Suchym Lesie, bywam na sesjach i zebraniach. I jestem przeciwko podziałowi – zadeklarował pan Jacek. – Tam w ogóle, to chciałbym poznać tę grupę inicjatywną, która nie przedstawiła żadnego sensownego programu. Ich postulaty dotyczą przecież kompetencji wójta i Rady Gminy, a nie samorządu pomocniczego! – kpił. – Do tego na Wschodzie mieszkają zarówno przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska Rady Gminy, jak i przewodniczący całej rady. Dlaczego nic nie robią dla swoich sąsiadów? – pytał.

Para w gwizdek

- Gdybym umiał gwizdać, to bym zagwizdał! – nie wytrzymał jeden z obecnych na sali sucholeskich przedsiębiorców, zwolennik secesji Wschodu. I zaraz potem wyszedł.

- Grupa inicjatywna skłóciła społeczeństwo Suchego Lasu – uznał kolejny mówca. – Jaki jest wasz cel? – naciskał. – Dlaczego nie przychodzicie na zebrania i nie walczycie o swoje interesy w ramach istniejącej jednostki pomocniczej?

- To, co Zebranie Osiedlowe uchwali, Zarząd Osiedla wykona – pociągnął temat Krzysztof Pilas. – Zebranie mieliśmy wczoraj. Jakoś nie widziałem na nim ludzi z grupy inicjatywnej... – rozłożył ręce.

- A co da chodzenie na zebrania, gdy zarząd jest nieodpowiedni? –odciął mu się Krzysztof Kaczmarek, jeden z członków grupy inicjatywnej.

- Obecny Zarząd Osiedla nic nie może – postawił zarzut pan Ryszard, również z tej samej grupy. – A my udowodniliśmy, że coś możemy. Od jakiegoś czasu przeszkadzają nam zapachy z wysypiska odpadów komunalnych. Poszliśmy w tej sprawie porozmawiać. I już od dwóch tygodni nie cuchnie! – cieszył się.

- Mieszkam i pracuję na Wschodzie, co nie przeszkadza mi udzielać się w pracach obecnego Zarządu Osiedla – wyznał z kolei Wojciech Szulc. – Można do mnie przyjść od rana do wieczora, porozmawiać o problemach. Ale jakoś nikt nie przychodzi – rozłożył ręce. – Brakuje nam waszego wsparcia – podsumował.

fot. Jarosław Ślęzak

Budżet nie jest z gumy

- Myślmy o integracji, a nie o sztucznym podziale – wsparł go inny mówca, mieszkaniec Suchego Lasu od sześciu lat. – Obornicka, która nas rzekomo dzieli, to przecież tylko element infrastruktury – wyraził przekonanie.

- Ale czego wy się właściwie boicie? – nie rozumiał pan Stanisław ze Wschodu. – Że utracicie pół królestwa? – szydził. – W Poznaniu jest kilkadziesiąt rad osiedli i jakoś miasto się nie rozpadło – zwrócił uwagę.

- OK, podzielimy się, zgłosimy więcej wniosków – ripostował pan Tomasz z Zachodu. – Ale przecież budżet gminy nie jest z gumy, pieniędzy nam nie przybędzie – przekonywał.

Nie przekonał jednak – w tajnym głosowaniu większość z obecnych na zebraniu osób opowiedziała się za podziałem, stosunkiem głosów 130 do 89. Spośród ponad 6 tys. mieszkańców Suchego Lasu, w zebraniu wzięło udział nieco ponad 200.

Krzysztof Ulanowski

MARWER
FIRMA REMONTOWO BUDOWLANA
ZAKRES USŁUG
❍ budowa domów
❍ ciesielstwo
❍ dekarstwo
❍ docieplenia
❍ elewacje
❍ remonty kompleksowo
tel. 606-345-452
www.marwer.eu
marwer@interia.eu

ZAKŁAD STOLARSKI EX
MEBLE NA KAŻDY WYMIAR
ul. Nad Torem 15A
62-002 Chludowo
tel. 602 249 728
tel./fax 61 811 6565
www.ex-meble.pl

PROFESJONALNE PRANIE:
TAPICERKI SAMOCHODOWE
WYKŁADZINY, DYWANY
TAPICERKI MEBLOWE
TAPICERKI SKÓRZANE
Czyścimy gorącą, gęstą, sucha pianą dzięki czemu czas schnięcia wynosi tylko 30 MIN a czyszczona powierzchnia nie będzie przemoczona.
Usuniemy uporczywe plamy oraz przykre zapachy.
WYSTAWIAMY FAKTURY VAT
DOJAZD DO KLIENTA GRATIS
tel. 507 96 52 96
www.4shine.pl 4Shine.pl

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
Automobil
ul. Szkolna 15, 62-002 Suchy Las
(Budynek Szkoły Podstawowej)
Zaprasza na kurs prawa jazdy kat. B
Prowadzimy również szkolenia dodatkowe i uzupełniające kat. B
Informacje i zapisy na stronie:
www.oskautomobil.pl
lub pod nr tel:
888 149 599 / 889 671 307

Najwyższa jakość w pałacu

Na uroczystości w pałacu w Biedrusku pojawili się przedstawiciele najlepszych firm z całej Polski, a wśród nich... sam właściciel obiektu.

Prof. Wiktor Gabrusewicz - Uniwersytet Ekonomiczny, dr inż. Jan Kucharski - właściciel pałacu, Michał Grześkowiak - prezes WSBJ, Jan Przewoźny - burmistrz Pniew, Grzegorz Wojtera - wójt Suchego Lasu

Ireneusz Dobrowolski - firma Kuhn

Hanka Maciuszczak-Kotlarek - firma Herbapol SA

Andrzej Polody - Dealer Nissan A. i R. Polody sp. j.

fot. Agnieszka Łęcka (4x)

Uroczystość zorganizowało Wielkopolskie Stowarzyszenie Badań nad Jakością, znane z programu certyfikacyjnego „Najwyższa jakość", w którym bierze udział ponad 600 podmiotów gospodarczych.

Dziel się swoim szczęściem

Jak znaleźć się w programie?

- Trzeba spełniać standardy jakościowe i zarządzania – tłumaczy Michał Grześkowiak, prezes stowarzyszenia. – Ponadto oczekujemy od przedsiębiorstw, że będą współpracować ze sobą na polu gospodarczym, wymieniając pomiędzy sobą doświadczenia w zakresie działalności rynkowej, a także stosowania się do przepisów prawa.

Stowarzyszenie ma w nazwie słowo „wielkopolskie", bo jego siedziba mieści się w Poznaniu, jednakże współpracuje z podmiotami gospodarczymi z całego kraju, jak na przykład z Warszawy czy Częstochowy. Wśród piętnastu uhonorowanych w Biedrusku firm, większość ma jednak swoje siedziby w Wielkopolsce, a dwie na terenie naszej gminy. Właściciel pałacu w Biedrusku doktor Jan Kucharski wyróżniony został za przeprowadzenie renowacji gmachu zgodnie z najwyższymi standardami europejskimi, w ścisłej współpracy z konserwatorem zabytków.

- Obecny wygląd pałacu to wynik ciężkiej, trzyletniej pracy – zdradził doktor Kucharski, odbierając nagrodę. – Człowiek jednak jest tak naprawdę szczęśliwy, kiedy swoim szczęściem może dzielić się z innymi. Kiedy wybiorę się w tę najdłuższą podróż, gmachu ze sobą przecież nie zabiorę. Pozostanie tu, gdzie jest, a jego piękno będzie można nadal podziwiać.

Producent maszyn rolniczych KUHN nagrodzony został za najwyższe standardy obsługi klientów, nowoczesną technologię i długofalową strategię rozwoju.

- Dziękuję za kolejne wyróżnienie – skłonił głowę kierownik Ireneusz Dobrowolski. – Zasłużone, bo KUHN to faktycznie jakość. Do tego czujemy się mocno związani z gminą Suchy Las – w Jelonku mamy siedzibę od 1995 r.

Dbaj o środowisko

Inne wielkopolskie podmioty gospodarcze to m.in. znane przedsiębiorstwo z podpoznańskiego Przeźmierowa - diler samochodowy A. i R. Polody Spółka Jawna.

- Od dawna sprzedajemy auta Nissana, a od dwóch lat również Mitsubishi – zaprezentował się zgromadzonym gościom prezes spółki Andrzej Polody.

Nie zabrakło również i firm z samej stolicy naszego regionu. Wśród nich znalazły się znane i lubiane Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol" SA.

- Dziękuję za uznanie – powiedziała prezes spółki Hanka Maciuszczak – Kotlarek. – Nie będę naszej firmy bliżej przedstawiać, bo przecież wszyscy nas państwo znacie – uśmiechnęła się.

Kolejna poznańska firma, przedsiębiorstwo Biozym, nagrodzona została certyfikatem „Najwyższa jakość w ochronie środowiska".

- Pomagamy naszym klientom pozbyć się zanieczyszczeń w sposób nieuciążliwy dla środowiska – wyjaśnił dyrektor Jakub Szwajorek. – Produkujemy szamba oraz przydomowe oczyszczalnie ścieków.

Pracuj ciężko i wytrwale

W Biedrusku pojawili się nie tylko przedsiębiorcy, ale także urzędnicy oraz naukowcy. W imieniu kapituły WSBJ przemówił prof. Wiktor Gabrusewicz z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.

- Cieszę się z nagród dla bardzo dobrych firm, które stanowią dźwignię postępu – rozpoczął ekonomista. – Mówi się, że mamy spowolnienie w gospodarce, nikt nie chce inwestować, PKB spada, a jednak nasze grono temu wszystkiemu przeczy. Gratuluję!

Gratulacje dla wyróżnionych złożył także wójt Grzegorz Wojtera:

- Cieszę się, że mogę was gościć w gminie Suchy Las – podkreślił. – Życzę wszystkim wytrwałości w tych trudnych czasach.

Sucholeski włodarz nie był jedynym samorządowcem obecnym na uroczystości. Z Pniew do Biedruska przyjechał burmistrz Jan Przewoźny:

- Byłem sąsiadem doktora Jana Kucharskiego - zdradził. – Mogłem obserwować jak mój sąsiad ciężką pracą buduje podstawy dobrej przyszłości. Dziś jestem mu wdzięczny za zatrudnienie ludzi z Pniew i wsparcie dla potrzebujących.

Po oficjalnej części uroczystości zebrani mogli wysłuchać znakomitego koncertu w wykonaniu poznańskiego tria Breakfast Wine. Swoim śpiewem zaszczyciła nas Anna Lasota z Teatru Muzycznego w Poznaniu. Po tej uczcie dla ducha nadszedł czas na poczęstunek dla ciała – doktor Kucharski, jako gospodarz obiektu, zaprosił bowiem wszystkich na wieczerzę. Wcześniej mogliśmy pozwiedzać pięknie odnowione komnaty oraz nasycić się widokami Biedruska i okolic z pałacowej wieży.

Krzysztof Ulanowski

Ach, co to był za ślub!

W piękne piątkowe popołudnie 24 sierpnia 2012 związek małżeński zawarli w Poznaniu mieszkańcy naszej gminy - Agnieszka Michalec i Michał Dziedzic (asystent Starosty Poznańskiego, przyjaciel, współpracownik i kolega redakcji Sucholeskiego Magazynu Mieszkańców Gminy).

Uroczystości weselne odbyły się w przepięknym, neorenesansowym pałacyku w Biedrusku, na terenie Gminy Suchy Las. Warto dodać, że obiekt ten jest jednym z najokazalszych w okolicy i liczy sobie ponad 130 lat.

Z tej okazji Młodej Parze życzymy szczęścia, wszelkiej pomyślności i nieustającej miłości oraz realizacji wspólnych planów

Redakcja

IRREGULAR VERBS

TRANSLATION	INFINITIVE	PAST SIMPLE	PAST PARTICIPLE
być	be	was/were	been
bić	beat	beat	beaten
stawać się	become	became	become
zaczynać	begin	began	begun
gryźć	bite	bit	bitten
wiać	blow	blew	blown
rozbijać/łamać	break	broke	broken
przynosić	bring	brought	brought
nadawać	broadcast	broadcast	broadcast
budować	build	built	built
pękać/wybuchać	burst	burst	burst
kupować	buy	bought	bought
łapać	catch	caught	caught
wybierać	choose	chose	chosen
przybywać	come	came	come
kosztować	cost	cost	cost
ciąć	cut	cut	cut
zajmować się czymś	deal	dealt	dealt
wymierzać	deal	dealt	dealt
kopać	dig	dug	dug
robić	do	did	done
rysować	draw	drew	drawn
pić	drink	drank	drunk
prowadzić	drive	drove	driven
jeść	eat	ate	eaten
spadać	fall	fell	fallen
karmić	feed	fed	fed
czuć	feel	felt	felt
walczyć	fight	fought	fought
znaleźć	find	found	found
latać	fly	flew	flown
zakazywać	forbid	forbade	forbidden
zapomnieć	forget	forgot	forgotten
wybaczać	forgive	forgave	forgiven
zamarzać	freeze	froze	frozen
dostawać	get	got	got
dawać	give	gave	given

Agnieszka Łęcka ▪ tel. 669 69 00 36 ▪ e-mail: agnieszka.lecka@sucholeski.eu

Casting w Suchym Lesie

Gmina Suchy Las, to kolebka ludzi ciekawych i zdolnych. Wielu jej mieszkańców i uczniów tutejszych szkół realizuje swoje zainteresowania i talenty w licznych tutaj zespołach, organizacjach społecznych, zrzeszeniach, klubach i kołach zainteresowań.

Głośno o nich w lokalnych mediach, często także możemy usłyszeć o nich w radio, zobaczyć ich na wielu kanałach telewizyjnych albo przeczytać w prasie ogólnopolskiej.

Rzadziej, a szkoda, można dowiedzieć się o amatorskich wykonawcach, którzy swoje talenty ukrywają w domach lub prezentują je tylko najbliższym.

Z myślą zarówno o wykonawcach posiadających już większe i mniejsze doświadczenie artystyczne, ale też z myślą o nie rozbłysłych jeszcze gwiazdach Agencja Reklamowa AMOS przy patronacie honorowym Wójta Gminy Suchy Las, przygotowała konkurs, pt. **„Pokaż na co stać mieszkańca Gminy Suchy Las”.**

Zachęcamy wszystkich potencjalnych wykonawców do udziału w castingu i zaprezentowania swoich umiejętności. To z pewnością szansa na pokazanie się większej widowni, a także na zdobycie nowych doświadczeń w kontakcie z innymi artystami lub członkami jury, którzy na co dzień zajmują się showbiznesem, marketingiem, mediami i propagowaniem kultury.

Z pewnością interesująca jest także nagroda w naszym konkursie, bo za I miejsce w głosowaniu będzie można otrzymać bony zakupowe o wartości 2.500 zł., a za II i III miejsce podobne nagrody po 1.000 zł. każda.

Zapraszamy na przesłuchania wszystkich tych, którzy chcieliby pochwalić się swoimi umiejętnościami. Szukamy osób i grup uzdolnionych muzycznie, instrumentalnie, tanecznie, szukamy oratorów, mistrzów mowy polskiej albo gwary wielkopolskiej, aktorów, satyryków, szukamy talentów nienazwanych, o których przekonamy się dopiero po Waszych występach.

Jako członka komisji oceniającej talenty wykonawców zaprosiliśmy m.in. gwiazdę popularnego programu telewizyjnego **The Voice of Poland – Aresa Chadzinikolau,** który jako mieszkaniec powiatu poznańskiego doszedł aż do ćwierćfinału w tym konkursie.

Casting odbędzie się 27 października 2012 r. w sali konferencyjnej Parku Wodnego Octopus w Suchym Lesie

Jeśli nie jesteś do końca zdecydowany, potrzebujesz porady, konsultacji albo po prostu zachęty, zadzwoń do nas. Specjalista z Agencji Reklamowej i Wydawnictwa AMOS, działającej na rynku artystycznym już ponad 20 lat, chętnie poświęci Ci czas na rozmowę telefoniczną
tel.: 509 302 304, 509 302 305
www.casting.suchylas.pl

Gemost
Złotniki
ul. Złotnicka

KORTY TENISOWE

UKS Meczbol zaprasza dzieci do szkółki tenisowej.
Zajęcia grupowe oraz indywidualne organizowane od 6 roku życia.

- Wynajem kortów
- Opieka trenerów
- Organizowanie sparingów

tel. 61 8 110 520
kom. 604 095 737

GALERIA SUCHOLESKA

CA BANK
KLUB RABATOWY

Weekend wysokich rabatów z kartami Credit Agricole

12-14 października | Galeria Sucholeska

Przyjdź do Galerii Sucholeskiej w weekend 12-14 października z kartą Banku Credit Agricole i daj się ponieść rabatom nawet do 50%.

Jeśli nie masz jeszcze karty Credit Agricole, a chcesz skorzystać z rabatów, zgłoś się do najbliższej placówki Banku Credit Agricole, np. w Galerii Sucholeskiej.

PREZENT za zakupy powyżej 50 zł Piotr i Paweł 12-14.10.2012 r.	RABAT 50% przy zakupie drugiego produktu tej samej lub niższej ceny -50% na mydło na wcięgę Stara Mydlarnia 12-14.10.2012 r.	RABAT 30% na nową kolekcję yuliya babich fashion designer 12-14.10.2012 r.	RABAT 30% na markowe oprawki, badanie wzroku za 1 zł PERFECTEYE OPTIC 12-14.10.2012 r.
RABAT 25% na cały asortyment Pensieri di moda Butik 12-14.10.2012 r.	RABAT 20% na wybrane modele Tamaris Obuwie damskie i męskie 12-14.10.2012 r.	RABAT 20% na kolczyki Bibiboba 12-14.10.2012 r.	RABAT 15% na jesienną kolekcję Aldona Sklep odzieżowy 12-14.10.2012 r.
RABAT 15% na cały asortyment Konti Butik 12-14.10.2012 r.	RABAT 10% na białe wina z Transylwanii Fabryka Win 12-14.10.2012 r.	RABAT 10% na cały asortyment Multibrand Store 12-14.10.2012 r.	RABAT 10% na cały asortyment Party Style www:partystyle.pl 12-14.10.2012 r.
RABAT 10% na cały asortyment Chantelle Butik 12-14.10.2012 r.	RABAT 10% na cały asortyment Uno Moda Butik 12-14.10.2012 r.	RABAT 10% na ręcznie malowane filiżanki Artdecory Sztuka użytkowa 12-14.10.2012 r.	RABAT 10% na wszystkie usługi i karta ze stałym rabatem 5% Pralnia Perfect Clean 12-14.10.2012 r.

Klub Rabatowy ma już ponad 7600 punktów, w których kupisz taniej nawet do 55%. Z rabatów możesz korzystać przez cały rok, wystarczy płacić kartą Credit Agricole w sklepach Partnerów. Pełna lista sklepów partnerskich dostępna jest na www.klubrabatowy.pl

www.klubrabatowy.pl
801 33 00 00
koszt wg stawki operatora

Credit Agricole Bank Polska S.A.

CRÉDIT AGRICOLE
prosto i z sensem

1 — KORTY TENISOWE
tel. 61 8110 520
kom. 604 095 737

2 — STUDIO FILMÓW I FOTOGRAFII CYFROWEJ
TVSI Sucholeska Telewizja Internetowa

3 — MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

4 — GABINET OKULISTYCZNY
Krystyna Olejniczak
tel. 604 096 161

5 — PEUGEOT CIESIELCZYK

6 — www.kaczor.poznan.pl
tel. 61 812 53 02

7 — KWIACIARNIA Cattleya
Galeria Sucholeska
509 473 120

8 — AutoPremium
tel. 61 6500 500

9 — MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

10 — HAPPY HOLIDAY
tel. 61 826 62 62

11 — AUTOPOL
Stacja Kontroli Pojazdów
tel. 61 811 60 76

12 — appetit RESTAURACJA
tel: 61 652 27 91

13 — BOWA EINFACH SICHER

14 — MENTORES
Szkoła Języków Obcych
61 650 14 88

15 — SERWIS SKODY
tel. 61 892 60 60

16 — ZGK
tel. 61 812 51 60
www.zgksuchylas.eu

17 — zkp
tel. 61 811 65 57

18 — DaiMan
tel. 602 456 154

19 — KOMISARIAT POLICJI
tel. 61 841 30 10

20 — SuchyLas + FOR YOU
URZĄD GMINY
www. suchylas.pl
tel. 61 8926 250

TWOJA FIRMA NA MAPIE!
DZWOŃ:
669 69 00 36
SUCHOLESKI MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

RADIO TAXI
tel. 61 8-515-515 • tel. 196-25
sms. 502-515-515 • www.taxi-515515.pl
radio TAXI POZNAŃ
8 515 - 515

L'ORÉAL HOMME · L'ORÉAL PROFESSIONNEL · KÉRASTASE PARIS
alessandro · GUINOT INSTITUT • PARIS · O·P·I
Przeźmierowo, ul. Rynkowa 114, tel. 61 652 38 56, kom. 880 020 766
Poznań C.H. Pestka, tel. 61 820 33 00, kom. 501 357 755, kom. 506 172 078
Poznań Galeria Malta (2-piętro), kom. 511 505 503
www.lafayette.pl

24 — MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

25 — abc kuchni
tel. 61 665 89 94, 95

26 — MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

32 — www.marokosklep.com
61 811 50 02
Jeżynowa 1, Suchy Las

33 — PERS
STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
61 8 12 12 13

34 — MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

PERFECT EYE OPTIC
• badanie okulistyczne
• badanie optometryczne
• dobór soczewek kontaktowych
• okulary korekcyjne, progresywne
Galeria Podolany
ul. Strzeszyńska 63
tel.: 61 670 03 75
Galeria Sucholeska
ul. Obornicka 85
tel.: 61 652 13 14
www.perfectoptic.pl

Tak się bawiło Biedrusko

W drugą sobotę września domy w Biedrusku opustoszały. Tłumy przyszły na Festyn Rodzinny, który odbył się w ramach Dni Biedruska. Były pokazy, występy artystyczne, zbiórka krwi. Zabawę zwieńczył koncert popularnego zespołu VOX.

fot. Jacek Kiljan (6x)

Gmina Suchy Las, sucholeski Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Biedrusko oraz Jakś-Bud zadbali, aby mieszkańcy Biedruska i okolicznych miejscowości nie nudzili się podczas festynu. Nikt nie był rozczarowany.

Scena cały czas żyła

Festyn Rodzinny poprowadziła Agnieszka Schuetz ze Szkoły Języków Obcych „Mentores".

- Jako „Mentores" zawsze staramy się pomagać podczas organizacji imprez odbywających się na terenie naszej gminy i ta pomoc przybiera różne formy. Tym razem zaproponowałam głównemu organizatorowi - panu Mirosławowi Stenclowi swoją osobę jako konferansjera i ta propozycja została przyjęta. Osobiście bardzo lubię się udzielać w ten sposób – mówi Schuetz. Scena nawet przez chwilę nie była pusta. Jako pierwszy wystąpił zespół „Erato". – Erato oznacza - „Umiłowana". Ten zespół działający przy Domu Kultury Orle Gniazdo umiłował sztukę – w ten sposób przedstawiła grupę Agnieszka Schuetz. Na scenie pojawił się też zespół dziecięcy „Ferajna", nad którego członkami czuwają artyści z Teatru Nowego w Poznaniu. Widownię rozgrzewała także Jola Kusza, instruktorka fitness. Wraz ze swoją córką zaprezentowały jeden z najmodniejszych ostatnio tańców – ZUMBĘ. Publiczność dała się wciągnąć w zabawę i razem z nimi ruszała biodrami i podskakiwała w rytm żywiołowej muzyki. Na scenie pojawił się również Zespół Śpiewaczy „Goślińskie Chabry", założony w 1970 roku przez Kolo Gospodyń Wiejskich w Murowanej Goślinie, nad którym czuwa Marcin Matuszewski. Zaraz po nim wystąpiła Chludowska Orkiestra Dęta, bez której społeczność lokalna nie wyobraża sobie dobrego koncertu. W klimat recitalowych piosenek wprowadziła widownię znana poznańska artystka estradowa, Urszula Lidwin. A na koniec - wisienka na torcie - rozbrzmiały znane utwory zespołu VOX, na który wszyscy czekali.

Publiczność bawiła się do późnych godzin wieczornych. – Scena cały czas żyła, artyści, którzy się na niej pojawili mieli przygotowany różnorodny repertuar. Staraliśmy się, aby każdy znalazł coś dla siebie – mówi Mirosław Stencel, przewodniczący Stowarzyszenia Biedrusko.

Podzielili się krwią

Przy dobrej muzyce na Festynie Rodzinnym można było w specjalnym autokarze oddać krew. Odbyła się już czwarta akcja poboru krwi, pod nazwą „Oddaj krew – Pomóż dzieciom". Organizatorami zbiórki byli członkowie HDK PCK Gośliniacy, Paweł Kolosza i Małgorzata Lorek. – Do akcji przystąpiły firmy, instytucje oraz osoby prywatne. Jesteśmy bardzo zadowoleni, ponieważ w tym roku swoją krwią podzieliło się 57 osób. To o 20 dawców więcej niż w ubiegłym roku – cieszy się Paweł Kolosza. Na każdego, kto oddał krew czekały czekolady oraz upominki ufundowane m.in. przez Urząd Gminy w Suchym Lesie, ENEA Operator Sp. z o.o., Medicover Poznań, Bank PKO BP S.A., Bridgestone Poznań Sp. z o.o., Studio Stempel PPHU Poznań.

- Dodatkowo mogliśmy liczyć na wsparcie lokalne. Zakład fryzjerski MALIBU z Biedruska ufundował 6 kuponów rabatowych, a restauracja „Złoty Lew" przekazała talony na zakup dań w restauracji . Wsparły nas też władze lokalne. Szczególne podziękowania składamy na ręce pana Mirosława Stencla oraz pani Grażynie Gronowskiej - radnej gminy Suchy Las, która pomogła w pozyskaniu darczyńców oraz wielu innym osobom, które pokazały, że ratowanie ludzkiego życia w postaci wsparcia akcji krwiodawstwa jest czymś ważnym, czymś obok czego nie można przejść obojętnie – dodaje Kolosza.

American dream

Oprócz występów i konkursów organizowanych m.in. przez Szkołę Języków Obcych „Mentores" uwagę publiczności przykuł pokaz amerykańskich samochodów z lat 60.

– Jak większość mężczyzn interesuję się motoryzacją. Auta były imponujące – uważa Daniel Wiertel, dyrektor 30. oddziału BZ WBK przy ul. Naramowickiej w Poznaniu. Bank był jednym ze sponsorów Dni Biedruska. – Warto wspierać takie inicjatywy lokalne, wzajemnie się poznawać. Przy okazji rozmawialiśmy z mieszkańcami o ofertach kredytowych oraz inwestycyjnych – wyjaśnia Wiertel. Zgadza się z nim Ryszard Jakś, prezes Zarządu Jakś-Bud, głównego sponsora imprezy.

– Chcemy pokazać innym, że warto inwestować w takie lokalne wydarzenia, które integrują społeczność. Pomimo skromnego budżetu były to jedne z najlepszych Dni Biedruska, a wspieramy je od lat. Gratulacje dla organizatorów – zachwala Jakś.

Katarzyna Szkudlarska

www.ciesielczyk.pl

PEUGEOT 208 Z NOWYM SILNIKIEM 1,2 VTI 82 KM
ZA 38 500 ZŁ Z 5-LETNIĄ GWARANCJĄ*

PEUGEOT REKOMENDUJE TOTAL Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 4,5 l/100 km, emisja CO_2: 104 g/km.

PEUGEOT - SPONSOR POLSKIEJ REPREZENTACJI OLIMPIJSKIEJ
LONDYN • SOCZI • RIO

Zapraszamy do poznania 5-drzwiowego Peugeot 208 z nowym, dynamicznym i oszczędnym silnikiem 1,2 VTi 82 KM w wyjątkowej ofercie finansowej Drive & More i z 5-letnią gwarancją. Z okazji tej premiery oferujemy 5 lat gwarancji na wszystkie modele osobowe z gamy Peugeot.**

Wersja prezentowana na zdjęciu różni się od wersji dostępnej w ofercie. * Cena dotyczy wersji podstawowej Peugeot 208 Access 5D 1,2 VTi 82 KM w ofercie finansowej Drive & More. Oferta 5-letniej gwarancji do 70 000 km jest ważna do 30.09.2012 r. i obejmuje wszystkie modele osobowe z gamy Peugeot. Dotyczy klientów indywidualnych. Szczegóły w salonie Peugeot. ** Oferta promocyjna dostępna wyłącznie w przypadku wyboru finansowania Drive & More w Peugeot Finance. Zgoda na udzielenie kredytu jest uzależniona od zdolności kredytowej klienta ustalanej zgodnie z procedurami banku. Banque PSA Finance SA Oddział w Polsce ma prawo wymagać dodatkowych dokumentów w trakcie oceny zdolności kredytowej. Niniejsza propozycja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego. Oferta jest ważna do 30.09.2012 r. Szczegóły w salonie Peugeot.

NOWY PEUGEOT 208

MOTION & EMOTION

PEUGEOT

Suchy Las ul. Sucholeska 3
☎ 61 8 125 211

CIESIELCZYK

Słowo las znaczy świat

Ten tytuł znakomitej książki znanej pisarki Ursuli Le Guin sam się nasuwa na myśl, kiedy wchodzimy do nowego salonu firmy Grube. Wszystko, co tu widzimy przeznaczone jest dla ludzi, dla których całym światem jest las i przyroda.

Firma istnieje w Suchym Lesie od 1999 r., jednak od jakiegoś już czasu jej powierzchnia handlowa i magazynowa okazywała się niewystarczająca. Zapadła więc decyzja o rozbudowie.

Przyjechali Niemcy

Na otwarcie nowego, lepszego salonu przyjechali szefowie firmy z Niemiec, w tym Heinrich Grube i jego syn Gunther. Pojawił się też gospodarz naszej ziemi – wójt Grzegorz Wojtera. Tradycyjnego przecięcia wstęgi nie było; zamiast tego Niemcy i Polacy wspólnie przerżnęli okazałą kłodę drzewa. Robota poszła im gładko, jako że dyrektor firmy dr hab. Jarosław Szaban pokazał im uprzednio ściągę – kartkę z wymalowanymi strzałkami. Po skończonej pracy wszyscy weszli do środka, a ksiądz proboszcz Andrzej Niwczyk poświęcił obszerne wnętrza salonu.

- Bardzo się cieszę, że mogę poprosić Boga o błogosławieństwo dla tego miejsca i wszystkich osób, którzy będą tu pracować – rozpoczął. – Kiedy rozglądam się wokół, myślę o stworzeniu świata i wyobrażam sobie te bezkresne lasy, które niegdyś porastały naszą Ziemię – zwierzył się. – Ale przypominam sobie też pewien epizod z życia Matki Teresy z Kalkuty, do której pewnego dnia przyszedł biznesmen, właściciel fabryki, i zapytał, jak może pomóc biednym. Matka Teresa odparła, że skoro Bóg dał mu taki, a nie inny talent, niech otworzy drugą fabrykę i da ludziom pracę.

Dla miłośników przyrody

Jako drugi przemawiał wójt Grzegorz Wojtera:

- Cieszę się, że przebywam z wami w takiej zielonej atmosferze – zażartował. – To państwo, jako przedsiębiorcy, zapewniacie rozwój, a my, urzędnicy, możemy tylko starać się pomagać – dodał już poważnie. – Cieszy mnie rozwój waszej firmy, gdy wokół w całej Europie kryzys. Życzę wielu sukcesów!

Obu mówcom serdecznie podziękował Gunther Grube:

- Kiedy mój ojciec w 1993 r. założył pierwszą placówkę w Polsce, nawet nie przypuszczaliśmy, że tak pięknie się rozwiniemy – przyznał. – Wszystko dzięki wysokiemu poziomowi leśnictwa w waszym kraju, dzięki naszym polskim pracownikom, naszym dostawcom i klientom z całej Europy – skłonił głowę. – I pomyśleć, że kiedy mój dziad Waldemar Grube w 1945 r. zakładał swoją firmę w okolicach Hamburga, zaopatrywał w sprzęt tylko okolicznych robotników leśnych – westchnął. - Potem przyszła pora na Niemcy, a następnie na całą Europę.

Na koniec uroczystości wszyscy obejrzeliśmy prezentację o rozwoju sucholeskiej placówki. Co tu kupimy? Poza sprzętem dla leśnictwa, także odzież turystyczną, jak polary czy kurtki z materiałów typu goretex.

- Jesteśmy otwarci na ludzi, którzy lubią przyrodę – zapewnił nas dyrektor Jarosław Szaban.

Krzysztof Ulanowski

Zamiast wstęgi szefowie firmy symbolicznie przecięli kłodę drewna

Na otwarciu nowego salonu pojawił się tłum znamienitych gości

fot. Agnieszka Łęcka (3x)

Reklamacja towaru zakupionego w promocji

W okresie jesiennym w wielu sklepach organizowane są tzw. „Promocje", tzn. oferowanie sprzedaży rzeczy, które sprzedawcy z uwagi na porę roku oferują w cenie niższej niż dotychczas. Wiele osób zakupuje te towary, przy czym często przekazywana jest im informacja, iż nie przysługuje im reklamacja od tak dokonanego zakupu. Nic bardziej mylnego.

Sprzedaż konsumencka jest uregulowana m. in. ustawą o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego. Ustawodawca nie różnicuje w niej sprzedaży na sprzedaż „normalną" oraz promocyjną" jak to jest czynione często w praktyce przez sprzedawców.

W pierwszej kolejności, konsument powinien wiedzieć, iż sprzedawca, jest zobowiązany udzielić mu jasnych, zrozumiałych i niewprowadzających w błąd informacji. Zgodnie z obowiązującymi przepisami informacje te, powinny znajdować się na towarze konsumpcyjnym lub być z nim trwale połączone, w przypadku gdy towar jest sprzedawany w opakowaniu jednostkowym lub w zestawie. W pozostałych przypadkach sprzedawca jest obowiązany umieścić w miejscu sprzedaży towaru informację, która może zostać ograniczona do nazwy towaru i jego głównej cechy użytkowej oraz wskazania producenta lub importera. Ten ostatni sposób informowania sprzedawcy często wykorzystują przy sprzedaży sprzętu np AGD i RTV – informacje znajdują się na tabliczce przy oferowanym produkcie.

Dodatkowo konsument powinien mieć świadomość, że przysługuje mu prawo do sprawdzenia jakości, kompletności oraz funkcjonowania głównych mechanizmów i podstawowych podzespołów oferowanego mu towaru konsumpcyjnego. Obowiązek ten ciąży oczywiście na sprzedawcy. Po dokonaniu zakupu, sprzedawca jest dodatkowo zobowiązany przekazać konsumentowi wszystkie elementy wyposażenia towaru oraz instrukcje obsługi, konserwacji i inne dokumenty, które to dokumenty powinny być sporządzone w języku polskim.

W tym miejscu należy zwrócić przyszłym kupującym w „promocji", że mają takie same możliwości zareklamowania zakupionego towaru, jak klient, który zapłacił za niego nie obniżoną cenę oferowaną przed „Promocją".

Wspomniana na początku ewentualna informacja o braku możliwości składania reklamacji towaru zakupionego w promocji jest całkowicie sprzeczna z obowiązującym stanem prawnym. Jeżeli towar zakupiony - zarówno na warunkach „normalnych" lub w tzw. „promocji", posiada wady ukryte - których nie można było dostrzec przy zakupie, konsument może zgłosić reklamację jeżeli sprzedawca nie poinformował klienta o tych wadach przed zakupem.

Jeżeli produkt nie odpowiada opisowi przedstawionemu przez sprzedawcę, nie nadaje się do celu określonego przez kupującego lub celu do którego towar jest zwykle wykorzystywany to towar taki należy uznać za niezgodny z umową. Kupujący – konsument, powinien wiedzieć, iż Podstawą reklamacji mogą być wady inne niż te, które były przyczyną przecenienia towaru – np. pęknięcia produktu, wgniecenia, uszkodzenia itp..

Jeżeli się okaże ze wymiana lub naprawa towaru nie jest możliwa, wtedy klientowi przysługuje prawo odstąpienia od umowy i zwrot pieniędzy.

Każdy kupujący, nie tylko w okresie tzw. "Promocji", powinien pamiętać aby zatrzymać paragon. Jest to podstawa wszelkich potencjalnych sporów ze sprzedającym- dowód, na to że dana osoba zakupiła określony produkt u tego konkretnego sprzedawcy. Kłopotliwe może być przechowywanie paragonów z transakcji sprzedaży, zwłaszcza iż. sprzedawca jest odpowiedzialny za niezgodność towaru z umową przez dwa lata od daty jego zakupu. Jednakże, jeżeli kupujący chce skutecznie dochodzić swoich praw jest to konieczne. Jeżeli zdarzyłoby się tak, iż towar zakupiony ma wady, o których kupujący nie był informowany, lub których nie wykrył podczas zakupu, to powinien zgłosić tę reklamacje w ciągu 2 miesięcy od stwierdzenia ukrytych wad.

Jeżeli sprzedawca nie przestrzega praw konsumenta opisanych powyżej to konsument powinien zwrócić się o pomoc do rzecznika konsumentów (adresy rzeczników działających w naszym mieście lub powiecie są dostępne na stronie Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów). Dodatkowe informacje są również udzielane na Infolinii Konsumenckiej prowadzonej przez Federację Konsumentów telefon: 800 007 707 (od poniedziałku do piątku w godz. 9:00 - 17:00).

MS Kancelaria Radcy Prawnego Maciej Sójka

Porady specjalisty – antykoncepcja doraźna

Ostatnio odbyłam stosunek płciowy, podczas którego się nie zabezpieczyłam. Słyszałam o tabletkach, które nie są wczesnoporonne, ale zapobiegają zajściu w ciążę. Bardzo proszę o pomoc - napisała do nas Czytelniczka, pani Anna.

Aby uniknąć niechcianej ciąży można stosować różne środki zabezpieczające – prezerwatywy, krążki dopochwowe, spirale, plastry czy tabletki antykoncepcyjne. Jednym z najpopularniejszych rozwiązań są tabletki antykoncepcyjne, które kobieta przyjmuje regularnie przez okres trwania cyklu. Pojawiły się również tabletki, które można przyjąć po stosunku, ale nie są to tzw. tabletki wczesnoporonne.

Antykoncepcja doraźna

Tabletki antykoncepcyjne po stosunku np. Escapelle czy Ellaone należą do grupy antykoncepcji doraźnej. Jej dokładny mechanizm działania jest wielokierunkowy. Zastosowana zgodnie z zaleceniami działa poprzez zapobieganie owulacji i zapłodnieniu. Może również powodować zmiany w błonie śluzowej macicy, które zmniejszają możliwość zagnieżdżeniu się, o ile stosunek płciowy miał miejsce w okresie przedowulacyjnym, kiedy prawdopodobieństwo zapłodnienia jest największe. Pojedyncza dawka 1500 µg lewonorgestrelu (Escapella), przyjęta w ciągu 72 h po niezabezpieczonym stosunku, zapobiega ciąży w 84%. Antykoncepcja doraźna nie jest tabletką wczesnoporonną. Działa ona zanim zapłodniona komórka jajowa zagnieździ się w macicy. Tabletka przyjęta za późno, gdy dojdzie już do implantacji czyli zagnieżdżenia, nie niszczy płodu, a co więcej podtrzymuje ciążę. Zawiera bowiem levonorgestrel z grupy progestagenów czyli hormonów, które wspomagają utrzymaniu ciąży. W przypadkach, gdy od niezabezpieczonego stosunku upłynęło już więcej czasu, aż 5 dni (do 120 godzin), skuteczne może być zastosowanie tabletki zawierającej 30 mg octanu ulipristalu (Ellaone).

Możliwe skutki uboczne

Każde tabletki antykoncepcyjne mogą wywołać skutki uboczne, ale nie u wszystkich osób. Bardzo często występuje krwawienie niezwiązane z miesiączką, bóle głowy, nudności, bóle podbrzusza czy uczucie zmęczenia. Zdarza się również biegunka, zawroty głowy, wymioty, opóźnienie miesiączki o około tydzień, tkliwość piersi oraz nieregularne krwawienie. Jeśli krwawienie opóźnia się więcej niż o 7 dni albo krwawienie jest skąpe lub bardzo obfite pacjentka powinna skontaktować się z lekarzem.

Tabletki są doraźne, także nie można ich używać jako regularnego środka antykoncepcji. Escapelle można przyjąć dwa-trzy raz w ciągu roku. Jeśli będziemy stosować tabletkę częściej mogą wystąpić zaburzenia cyklu, a to jest już poważny problem.

Escapelle nie dla wszystkich

Oczywiście tabletka nie powinna być stosowana przez wszystkie panie. Całkowity zakaz jej przyjmowania mają kobiety w ciąży, pacjentki cierpiące na choroby nowotworowe na tle hormonalnym typu rak piersi czy rak narządów rodnych.

Tego typu środki antykoncepcyjne są dostępne w aptekach wyłącznie za okazaniem recepty, którą może wystawić ginekolog.

Porady udzieliła
dr Karolina Chmaj-Wierzchowska,
ginekolog.

Język to wielka przygoda

Z właścicielką szkoły „Świat Języków Obcych da Gama" Joanną Młynarczyk oraz koordynatorką bloku „daGama Kids" Karoliną Kajzer rozmawiamy o tym, jak nie bać się mówić językami.

Kursanci w szkole „da Gama"

- Czy Wasza szkoła bardziej jest nastawiona na dorosłych czy na dzieci?

Joanna Młynarczyk: - Zapraszamy zarówno dzieci, jak i dorosłych, a w tym biznesmenów. Ponieważ jednak każda z tych grup wymaga innego sposobu nauczania, stworzyliśmy dwa bloki metodyczne: „daGama Kids" dla dzieci i młodzieży oraz po prostu „daGama", obejmujący kursy dla dorosłych.

- Na czym polega specyfika nauczania najmłodszych języka obcego?

Karolina Kajzer: - W „daGama Kids" postawiliśmy na eklektyzm, w tym sensie, że sięgamy do różnych metod i wykorzystujemy z nich te elementy, które się najlepiej sprawdzają. Można więc powiedzieć, że opracowaliśmy w ten sposób własną, „dagamową" metodę. W największym skrócie, nauczamy dzieci poprzez ruch i muzykę: ćwiczenia fizyczne, taniec i śpiew.

J.M.: - Pani koordynator doskonale się sprawdza w roli osoby nauczającej poprzez śpiew, jako że jest nie tylko filolożką angielską, ale i wokalistką w zespole Skrzynka Ryżu.

K.K.: - Uczę dzieci śpiewać piosenki z popularnych filmów, bajek czy utwory kojarzące się z aktualnymi wydarzeniami sportowymi, jak Euro 2012.

J.M.: - Nauczamy poprzez zabawę, ale jednak z elementami metody gramatyczno-leksykalnej, co oznacza, że czasami trzeba po prostu przysiąść i popracować.

- Ile lat mają dzieci, które chodzą do Was na kurs?

K.K.: - Są w bardzo różnym wieku, od czwartego roku życia aż do gimnazjum.

- Jakich języków można się u Was nauczyć?

J.M.: - Wszystkich podstawowych: angielskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, włoskiego, rosyjskiego, a także francuskiego.

- Niektóre szkoły oferują też kursy nieco bardziej „egzotycznych" języków, jak chiński, czeski czy japoński...

J.M.: - Jeśli nasi klienci będą tymi językami zainteresowani, to się zastanowimy nad taką ofertą.

- Jaki jest największy problem przy nauczaniu języka obcego osób dorosłych?

K.K.: - Największą barierą jest chyba lęk przed mówieniem. Obawiamy się, że możemy zrobić jakiś błąd. Moim zdaniem wynika to z tego, że w szkołach nauczono nas odtwarzać wiedzę książkową, ale nie nauczono nas kreatywności.

J.M. – Dlatego my nastawiamy się na przełamanie tej bariery językowej. Proponowane przez nas kursy to SpeakUp (skupiająca się na rozwoju umiejętności komunikacji) oraz Survival English. Chodzi o to, by poznawanie nowego języka stało się przygodą, a konieczność jego użycia za granicą, w celu rozwiązania jakiegoś trudnego problemu, nie stanowiła dodatkowego źródła stresu. Uczymy naszych kursantów jak radzić sobie w trudnych sytuacjach, np. na lotnisku lub w hotelu podczas pobytu w obcym kraju. Na naszych kursach zarówno native speakerzy, jak i Polacy przez niemal cały czas zajęć używają języka obcego.

- Na czym polega specyfika kursu dla biznesmenów?

J.M. – Nauczamy ich tego, czego potrzebują w pracy, na przykładach jak najbardziej zbliżonych do życia, do tego, co nasz klient faktycznie robi zawodowo. Na przykład wspólnie z nim opracowujemy w języku obcym strategię biznesową. Oczywiście nie korzystamy przy tym z materiałów poufnych.

- Jak wyglądają egzaminy w Państwa szkole?

J.M.: - Mamy licencję ETS, czyli Educational Testing Service. Przeprowadzamy bardzo popularny na świecie Test of English for International Communication. Żeby więc zdać taki egzamin, nie trzeba lecieć gdzieś daleko. Można doń przystąpić w naszej placówce w Suchym Lesie. Możemy też podjechać do firmy klienta, o ile znajduje się tam odpowiednio przestronna sala oraz spełnione są warunki techniczne. Warto podkreślić, że mamy akredytację kuratorium oświaty, co oznacza, że nasze standardy działania są zgodne z ich oczekiwaniami.

K.K.: - Prawdziwym egzaminem jest jednak życie, a jeżeli chcemy, żeby nowopoznany język był dla nas życiową przygodą, nie możemy się obawiać podejmować wyzwań.

Rozmawiał Krzysztof Ulanowski

Znak pokoju na poligonie

W przeddzień rocznicy wybuchu II wojny światowej, hołd jej ofiarom złożyli żołnierze, samorządowcy, politycy, społecznicy oraz zwykli mieszkańcy naszej gminy.

Uroczystość odbyła się na poligonie biedruskim, pod Pomnikiem Ofiar Faszyzmu na terenie dawnej wsi Łagiewniki, której mieszkańcy zostali wymordowani przez hitlerowców.

Wdzięczność za wolność

Na miejsce pamięci przybyli żołnierze oraz znamienici goście, w tym wójt Suchego Lasu Grzegorz Wojtera, marszałek województwa wielkopolskiego Marek Woźniak, wicestarosta poznański Tomasz Łubiński, radna powiatowa Grażyna Głowacka, radni Rady Gminy Suchy Las i wielu innych dostojników. O bezpieczeństwo uczestników uroczystości dbali strażnicy gminni, strażacy i ratownicy medyczni.

Podczas mszy świętej wierni modlili się za wszystkich zabitych podczas wojny, dziękując jednocześnie za to, że dziś możemy żyć w wolnej ojczyźnie. Po zakończeniu nabożeństwa zebrani odśpiewali religijno-patriotyczną pieśń „Boże coś Polskę", zaś przed pomnikiem przemaszerował poczet sztandarowy Wojska Polskiego. Następnie odczytano wspomnienie Urszuli Habrych, dyrektor Ośrodka Kultury Gminy Suchy Las, o pułkowniku Włodzimierzu Gedyminie, zmarłym w czerwcu tego roku i pochowanym na Wzgórzu św. Wojciecha w Poznaniu. W czasie kampanii wrześniowej Włodzimierz Gedymin walczył jako lotnik, strącając niemieckie samoloty m.in. w okolicach Kórnika i Złotkowa.

Pamiętajmy o bohaterach

„Mój pierwszy lot samolotem odbyłam właśnie z bohaterskim pułkownikiem – napisała dyrektor Habrych. – Lecieliśmy nad Poznaniem i nad Jeziorem Kierskim. Po latach spotkaliśmy się znów. Rozmawialiśmy o postawach i wyborach w czasach pogardy. Płk. Gedymin mówił, że wojna to straszna rzecz, opowiadał też o szykanach, jakie go spotkały już po zwycięstwie nad hitleryzmem, w komunistycznej Polsce".

- Dziękuję pani dyrektor za to wspomnienie – skłonił głowę wójt Grzegorz Wojtera. – Na Uniwersytecie Viadrina uczestniczyłem w spotkaniu polskich i niemieckich historyków pod hasłem „Granice pamięci o II wojnie światowej". Zastanawiano się tam, co robić, żeby ludzie pamiętali. Podkreślano, że w czasie wojny przeciwko szacunkowi wytoczono armaty antyszacunku, zdeptano miłość, a dobro innego człowieka stało się niczym. Wartości zostały zastąpione przez antywartości. Dziś zagrożeniem dla pamięci nie jest przemijanie, ale omijanie. A przecież wartości, za które nasi ojcowie i dziadowie ponieśli największą ofiarę, można wyrażać także poprzez codzienną pracę i naukę – zakończył łamiącym się ze wzruszenia głosem.

Strzelali w niebo

Po tym przemówieniu, nagrodzonym gromkimi brawami, kapitan Wojska Polskiego Tomasz Kurzawa odczytał Apel Poległych, przywołując pamięć zarówno żołnierzy kampanii wrześniowej, jak i tych, którzy zginęli na frontach na Wschodzie i Zachodzie. Nie zapomniał także o wymordowanych mieszkańcach Łagiewnik i innych cywilnych ofiarach okupacji.

Po apelu żołnierze oddali trzy honorowe salwy w niebo, a następnie rodziny ofiar, samorządowcy, politycy, społecznicy, urzędnicy, delegacje szkół, strażacy, a także zwykli mieszkańcy gminy złożyli pod pomnikiem wiązanki kwiatów. Na zakończenie uroczystości Orkiestra Dęta Chludowo pod batutą kapelmistrza Krzysztofa Żeleśkiewicza zagrała dla nas „Pierwszą Brygadę" i inne pieśni wojskowo-patriotyczne.

Krzysztof Ulanowski

fot. Barbara Stachowiak

Mamy lidera!!!

Suchary Suchy Las po 5ciu kolejkach awansowały na pozycję lidera piłkarskiej „A" klasy mając punkt przewagi nad drugą w tabeli Tarnovią!

Wymarzony start sezonu – tak w skrócie można określić pierwsze mecze Sucharów Suchy Las rozegrane w sezonie 2012/2013.

Na inaugurację Suchary zmierzyły się na wyjeździe w Kwilczu z tamtejszym Rzemieślnikiem – wszyscy mieli obawy o wynik tego spotkania, ponieważ w Kwilczu rzadko zdobywało się punkty. Tym razem było jednak inaczej i po bramkach Tomka Politowskiego i Michała Jaśkowiaka wygraliśmy 0:2 przywożąc do Suchego Lasu pierwsze cenne trzy punkty!

W drugiej kolejce do Suchego Lasu przyjechał beniaminek ligi – Tęcza Lulin. Mecz stał na dobrym poziomie, jednak naszym zawodnikom nie udało się odnieść zwycięstwa, i po zaciętym meczu padł remis aż 4:4, bramki tym razem strzelili: Michał Jaśkowiak, Marcin Świerzewski, Bartosz Szymański oraz Marcin Woźny

W trzeciej kolejce Suchary grały na wyjeździe z Zielonymi Lubosz. Mecz mógł się podobać, piękna składne akcje po obu stronach boiska, można było mieć wrażenie, że to mecz wyższej ligi. Do przerwy przegrywaliśmy 1:0 jednak w drugiej części zagraliśmy konsekwentnie w obronie a po kontrach udało się strzelić dwa gole na wagę trzech punktów a ich autorami byli Michał Jaśkowiak i Bartek Szymański.

W drugim meczu w Suchym Lesie, Suchary wygrały z Rokitą Rokietnica 1:0 po pięknej bramce Marcina Woźnego bezpośrednio z rzutu wolnego. Mecz nie należał do najpiękniejszych a czasem nawet przerażał swoją agresywnością w grze. Jednak w meczu najważniejszy jest jego wynik, a ten był korzystny dla nas!

Piąta kolejka to wyjazd do Wartosławia, gdzie walczyliśmy o pierwsze w historii zwycięstwo na stadionie Warty. Pierwsza bramka w 13 minucie strzelona przez Marcina Woźnego dawała optymistyczny obraz. Do przerwy było jednak 1:1 i to trochę schłodził nam głowy. Jednak trener w przerwie meczu ostro dał do zrozumienia po co tu przyjechaliśmy. Chwilę po rozpoczęciu drugiej połowy można było sądzić, że niewiele to dało, bo na prowadzenie wyszli gospodarze, strzelając nam bramkę na 2:1. To wyraźnie rozjuszyło naszych zawodników a szczególnie Michała Jaśkowiaka który w 10 minut strzelił 3 bramki! Wynik spotkania ustalił jednak Marcin Woźny który strzelił trzeciego gola w tym sezonie bezpośrednio z rzutu wolnego!

Kadra Sucharów Suchy Las na rundę jesienną sezonu 2012/2013

Imię i Nazwisko	Pozycja na boisku	Data urodzenia
Krzysztof Bzdęga	Trener	31.08.1965
Tomasz Haze	Bramkarz	15.08.1988
Maciej Radzicki	Bramkarz/Kierownik	12.03.1975
Dariusz Szymański	Bramkarz	15.07.1985
Łukarz Bagrowski	Obrońca	9.03.1990
Tadeusz Bręczewski	Obrońca	2.09.1994
Damian Cegielski	Obrońca	9.05.1990
Tomasz Goch	Obrońca	27.02.1995
Bartosz Parzuchowski	Obrońca	5.08.1990
Adrian Postaremczak	Obrońca	3.01.1987
Jakub Turek	Obrońca	7.05.1993
Maciej Wydmuch	Obrońca	14.10.1975
Marcin Świerzewski	Obrońca	15.01.1988
Szymon Galasiński	Pomocnik	26.08.1993
Maciej Iłowiecki	Pomocnik	18.06.1988
Kacper Klasuse	Pomocnik	22.04.1995
Krzysztof Konatkowski	Pomocnik	7.02.1992
Filio Kościelniak	Pomocnik	19.08.1988
Oskar Lepczyński	Pomocnik	13.06.1986
Łukarz Mizerny	Pomocnik	26.04.1995
Szymon Szymkowski	Pomocnik	12.01.1991
Marcin Woźny	Pomocnik	27.04.1985
Marcin Chorowski	Napastnik	8.02.1986
Michał Jaśkowiak	Napastnik	19.02.1986
Tomasz Politowski	Napastnik	25.11.1986
Oskar Przybylak	Napastnik	25.11.1995
Bartosz Szymański	Napastnik	15.01.1988

TABELA „A" KLASY

	M.	RAZEM Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	DOM Z.	R.	P.	Bramki	WYJAZD Z.	R.	P.	Bramki	MECZE BEZPOŚREDNIE M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1. Suchary Suchy Las	**5**	**13**	**4**	**1**	**0**	**14-7**	**1**	**1**	**0**	**5-4**	**3**	**0**	**0**	**9-3**						
2. Tarnovia II Tarn. Pdg.	5	**12**	4	0	1	13-9	2	0	1	5-5	2	0	0	8-4						
3. Czarni Kaźmierz	5	**10**	3	1	1	13-3	2	1	0	12-2	1	0	1	1-1						
4. Rzemieślnik Kwilcz	5	**10**	3	1	1	12-5	1	1	1	5-3	2	0	0	7-2						
5. GKS Golęczewo	5	**10**	3	1	1	14-9	2	0	0	7-1	1	1	1	7-8						
6. Orkan Objezierze	5	**9**	3	0	2	17-6	3	0	0	13-0	0	0	2	4-6						
7. Warta Obrzycko	5	**7**	2	1	2	8-12	2	1	0	8-6	0	0	2	0-6	1	3	1	0	0	2-1
8. Zieloni Lubosz	5	**7**	2	1	2	14-7	2	0	1	12-4	0	1	1	2-3	1	0	0	0	1	1-2
9. Rokita Rokietnica	5	**6**	2	0	3	5-5	2	0	1	5-2	0	0	2	0-3						
10. LZS Wronczyn	5	**6**	2	0	3	13-18	1	0	1	5-4	1	0	2	8-14						
11. Tęcza Lulin	5	**4**	1	1	3	7-12	0	0	0	0-0	1	1	3	7-12						
12. Warta Wartosław	5	**3**	1	0	4	11-20	1	0	2	9-12	0	0	2	2-8						
13. Orzeł Słopanowo	5	**2**	0	2	3	6-13	0	0	2	1-7	0	2	1	5-6						
14. Złoci Złotkowo	5	**1**	0	1	4	4-25	0	1	2	4-10	0	0	2	0-15						

Terminarz grupy II „A" klasy

Lp	Gospodarze	Goście	Data/Wynik	Godz.
1	Rzemieślnik Kwilcz	Suchary Suchy Las	0:2	
2	Suchary Suchy Las	Tęcza Lulin	4:4	
3	Zieloni Lubosz	Suichary Suchy Las	1:2	
4	Suchary Suchy Las	Rokita Rokietnica	1:0	
5	Warta Wartosław	Suchary Suchy Las	2:5	
6	Suchary Suchy Las	Orzeł Słopanowo	22.09.2012 (So)	16:00
7	Warta Obrzycko	Suchary Suchy Las	29.09.2012 (So)	16:00
8	Suchary Suchy Las	Orkan Objezierze	6.10.2012 (So)	16:00
9	Złoci Złotkowo	Suchary Suchy Las	13.10.2012 (So)	15:00
10	Suchary Suchy Las	Lzs Wronczyn	20.10.2012 (So)	15:00
11	Tarnowia Ii T.P	Suchary Suchy Las	28.10.2012 (Nd)	14:00
12	Suchary Suchy Las	Gks Golęczewo	3.11.2012 (So)	14:00
13	Czarni Kaźmierz	Suchary Suchy Las	11.11.2012 (Nd)	14:00

Słoń Trąbibombi odwiedzi dzieci Suchym Lesie

Ośrodek Kultury w Suchym Lesie zaprasza wszystkie dzieci w wieku 1-5 lat na spektakl teatralno-muzyczny pt. Słoń Trąbibombi. W niesamowitą krainę inspirowaną wierszami Jana Brzechwy i wzbogaconą o brzmienie instrumentów perkusyjnych zabierze nas Teatr Atofri. 13 października o godzinie 17.00 w Teatrze na Palecie (Suchy Las, ul. Poziomkowa 11) dowiemy się czy żyrafa ma długą szyję i czy krokodyle żyją tylko nad Nilem.

Zapraszamy wszystkie dzieci z opiekunami. Wstęp wolny.

Malwina Janas

Nowy rok zajęć edukacyjno-artystycznych w Ośrodku Kultury

W tym roku Ośrodek Kultury w Suchym Lesie przenosi się do nowej siedziby przy ul. Szkolnej 16. Budynek nowego Centrum Kultury pozwoli nam rozszerzyć wachlarz zajęć edukacyjno-artystycznych, warsztatów i wydarzeń kulturalnych, a także zwiększy komfort odbiorców naszej oferty artystycznej.

Obecnie zapraszamy do dobrze znanych Państwu przestrzeni Teatru na Palecie, Ośrodka Kultury w Suchym Lesie przy ul. Bogusławskiego 17 oraz filii w Złotnikach przy ul. Żukowej 14.

W październiku rozpoczynamy kolejny rok zajęć artystyczno-edukacyjnych. Tegoroczną nowością są zajęcia dla dorosłych z rysunku i malarstwa. Jest to okazja by poznać różnorodne techniki tj.: węgiel, sangwina, ołówek, tusz, pastele suche i tłuste, tempera, akwarela, olej czy akryl. Zajęcia będą odbywały się zarówno w pracowni, jak i w plenerze. Dorośli mogą również rozwijać swoje zainteresowania twórcze w pracowni ceramicznej oraz pracowni witrażu i biżuterii artystycznej.

Wszystkim, którzy chcą rozwijać się muzycznie, proponujemy udział w zajęciach indywidualnej nauki gry na gitarze i pianinie. Młodzież 10-13 lat ma też możliwość rozwoju talentu wokalnego w Studiu Piosenki COSMOS. Dziewczynki marzące o balecie zapraszamy na lekcje podczas których nauczą się podstawowych kroków i figur wymaganych w tańcu klasycznym.

Dzieci zapraszamy również do, cieszącej się niesłabnącą popularnością, pracowni ceramicznej, w której jedynym ograniczeniem wyobraźni są możliwości techniczne gliny oraz na zajęcia pod hasłem Sztuka nie jedno ma imię, prezentujące różne techniki plastyczne.

Tych, którym bliski jest teatr zapraszamy do udziału w spotkaniach Grupy Teatralnej Niegrzeczne Dzieci.

Najmłodszym (dzieci 2-6 lat) proponujemy zajęcia edukacyjne, ruchowe i muzyczne pod hasłem Akademia Malucha, odbywające się pod patronatem Ośrodka Kultury.

Zapraszamy do udziału w naszych zajęciach oraz na stronę www.osrodek-kultury.pl, gdzie w zakładce zajęcia edukacyjne znajduje się szczegółowy plan.

Malwina Janas

Niepełnosprawni bliżej nas

Ostatnia paraolimpiada dała pretekst, by na nowo zacząć mówić głośno o problemach osób niepełnosprawnych oraz o ich wielkich możliwościach. Igrzyska paraolimpijskie dobiegły jednak końca, a wraz z nimi opadła fala entuzjazmu i wzruszenia. Tymczasem szereg trudności życia codziennego pozostał.

W Wielkopolsce żyje około 500 tysięcy osób niepełnosprawnych, czyli ponad 15% ogółu mieszkańców. Oznacza to, że przeciętnie co 6 osoba w naszym województwie jest niepełnosprawna. W całej Europie żyje ich 80 milionów. Są oni jedną z najbardziej zmarginalizowanych grup w społeczeństwie, ciągle doświadczają dużych barier w dostępie do każdej dziedziny życia, a wskaźnik ubóstwa pośród nich jest o 70% wyższy od średniej.

Unia Europejska zajmuje się problematyką niepełnosprawności od lat 70. Z biegiem czasu podejście do tego tematu stawało się coraz bardziej nowoczesne. Niegdyś koncentrowano się na działaniach charytatywnych i specjalnych usługach opiekuńczych. Niepełnosprawnych traktowano więc jak pacjentów, a decyzje w ich imieniu mieli podejmować profesjonaliści. Szybko jednak zauważono, że takie podejście, choć oparte na dobrych intencjach, miało jedną podstawową wadę - zamiast likwidować zjawisko marginalizacji, pogłębiało je jeszcze bardziej.

Dzisiejsza polityka nakazuje traktować osoby niepełnosprawne jako niewykorzystany potencjał. Są to konsumenci i niezależni obywatele obdarzeni prawami, zdolni podejmować ważne decyzje i ponosić odpowiedzialność za sprawy, które ich dotyczą. Należy więc zrezygnować z niepotrzebnej segregacji w edukacji, zatrudnieniu i innych sferach, a w jej miejsce skupić się na integrowaniu osób niepełnosprawnych w normalny nurt życia.

Takie podejście wydaje mi się zdecydowanie bardziej słuszne od poprzedniego. Niepełnosprawni nie domagają się litości, ale równych szans. A społeczeństwo, które wyklucza część swoich członków, jest społeczeństwem zubożonym. Budowanie przyjaznego i dostępnego środowiska przyniesie korzyść wszystkim, nie tylko osobom niepełnosprawnym. Właśnie na takim założeniu oparte jest specjalne pisemne oświadczenie, które podpisałem ostatnio w Parlamencie Europejskim. Walczymy o bardziej integracyjną edukację i większe otwarcie takich programów jak Erasmus czy „Europa dla obywateli" na niepełnosprawnych, oraz o nowe środki budżetowe przeznaczone na ten cel.

W tym duchu przebiegał też projekt „Europejska Akademia Sprawności", który w ubiegłych latach zorganizowało moje biuro. Około dwudziestu Wielkopolan z orzeczeniem o lekkim, średnim lub znacznym stopniu niepełnosprawności, wzięło udział w szkoleniu na temat funkcjonowania instytucji europejskich, zasad działania funduszy strukturalnych, a także wypełniania wniosków o unijne dotacje. Wszyscy przyjechali też na moje zaproszenie do Brukseli, gdzie mogli podsumować wiedzę zdając specjalny egzamin. Zwycięzca odbył następnie płatny staż w moim brukselskim biurze.

Obecnie Parlament Europejski oferuje niepełnosprawnym pięciomiesięczne praktyki zawodowe, które mają na celu ułatwienie integracji w miejscu pracy i zdobycie cennego doświadczenia. Po więcej informacji zapraszam na stronę internetową PE i gorąco zachęcam do spróbowania swych sił.

Marek Siwiec
poseł do Parlamentu
Europejskiego z Wielkopolski
www.mareksiwiec.pl

Wójt Gminy Suchy Las

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Suchym Lesie, zapisanej w księdze wieczystej: PO1P/00105780/1, jako własność Gminy Suchy Las, przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, sady i ogrody przydomowe:

Lp.	Działka nr	Powierzchnia w ha	cena wywoławcza w zł	Kwota wadium w zł
1.	242/6	0,0359	122.000,00 + 23 % VAT	15.000,00

Przetarg odbędzie się w dniu 17 października 2012r. (środa) o godzinie 10.00 w sali 105 Urzędu Gminy Suchy Las ul. Szkolna 13.

WARUNKI PRZETARGU:

1. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w gotówce do dnia 12 października 2012r. na konto Urzędu Gminy Suchy Las nr: PBS Poznań O/Suchy Las 25 9043 1054 3054 0021 4641 0047
   Za datę wpłaty wadium uważa się dzień, w którym kwota wadium wpłynęła na konto sprzedającego.
2. Okazanie dowodu wpłaty wadium oraz dowodu tożsamości.
3. Wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nieruchomości w przypadku wygrania przetargu.
4. Wadium przepada w przypadku odstąpienia od zawarcia umowy notarialnej zwycięzcy przetargu.
5. Wadium zostanie zwrócone osobom, które nie wygrały przetargu w ciągu 3 dni od dnia przetargu.
6. Postąpienie wyniesie nie mniej niż 1 % ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
7. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeśli chociaż jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.
8. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w w/w terminie.
9. Osoby zagraniczne przystępujące do przetargu powinny posiadać promesę Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na nabycie przedmiotowej nieruchomości.

Starostwo Powiatowe w Poznaniu
Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej

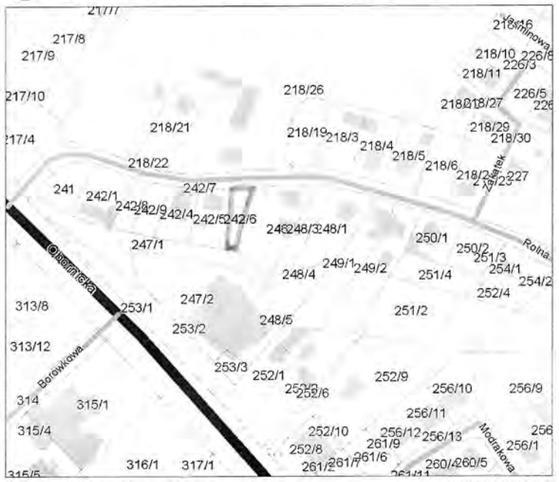

10. Cena sprzedaży ww. nieruchomości podlega zapłacie do dnia zawarcia aktu notarialnego. Umowa notarialna podpisana będzie w terminie 30 dni od dnia przetargu.
11. Koszt zawarcia aktu notarialnego ponosi nabywca.

Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Suchy Las pokój 107, tel. 61 8926-281.

Wójt Gminy Suchy Las

ogłasza rokowania na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w Suchym Lesie, zapisanych w księdze wieczystej: PO1P/00277941/4, jako własność Gminy Suchy Las, przeznaczonych pod zabudowę usługową. Przedmiotem rokowań jest:

Lp.	Działka nr	Powierzchnia w ha	Cena wywoławcza do rokowań w zł	Zaliczka na poczet rokowań w zł
1.	217/8	1,1278	3.179.043,00 + 23 % VAT	400.000,00
2.	217/9	0,5679	2.000.996,00 + 23 % VAT	250.000,00

Uwaga !

1. W dziale III księgi wieczystej PO1P/00277941/4 wpisane jest ograniczone prawo rzeczowe o treści: odpłatne i bezterminowe prawo użytkowania o treści opisanej w par. 3 aktu not. rep. A nr 1724/2011 z dnia 03.08.2011r. tj. pasa gruntu o pow. 680m^2 na działce nr 217/8 i pasa gruntu o pow. 145m^2 na działce nr 217/9, na rzecz Spółki Akcyjnej AQUANET w Poznaniu.
2. Przez działkę przebiegają dwie napowietrzne linie energetyczne oraz linia telefoniczna podziemna i sieć wodociągowa Ø 500 mm i Ø 100mm.
3. Pierwszy przetarg ogłoszony na dzień 21 grudnia 2011r. zakończył się wynikiem negatywnym.
4. Drugi przetarg ogłoszony na dzień 11 kwietnia 2012r. zakończył się wynikiem negatywnym.
5. Trzeci przetarg ogłoszony na dzień 04 lipca 2012r. zakończył się także wynikiem negatywnym.

Rokowania odbędą się w dniu 14 listopada 2012r. (środa) o godzinie 10.00 w sali 105 Urzędu Gminy Suchy Las ul. Szkolna 13.
Dopuszcza się możliwość rozłożenia ceny sprzedaży na raty, na czas nie dłuższy niż 2 lata:
- pierwsza rata w wysokości nie mniejszej niż 50 % ceny ustalonej w rokowaniach płatna nie później niż do dnia zawarcia aktu notarialnego a następne raty płatne wraz z oprocentowaniem, naliczonym przy zastosowaniu stopy procentowej równej stopie redyskonta weksli stosowanej przez Narodowy Bank Polski, w terminach ustalonych podczas rokowań. Wierzytelność Gminy Suchy Las w stosunku do nabywcy z tytułu rozłożenia na raty ceny sprzedaży nieruchomości podlega zabezpieczeniom prawnym poprzez:
- ustanowienie hipoteki,
- w przypadku niezapłacenia którejkolwiek z rat dłużnik poddaje się egzekucji stosownie do art. 777 § 1 pkt 4 kodeksu postępowania cywilnego.

Warunkiem przystąpienia do rokowań jest wpłacenie zaliczki w pieniądzu w ww. kwocie na rachunek bankowy Urzędu Gminy Suchy Las PBS w Poznaniu O/Suchy Las 25 9043 1054 3054 0021 4641 0047 – najpóźniej do dnia 09 listopada 2012r.
Za termin wniesienia zaliczki uważa się dzień wpływu zaliczki na ww. konto.
Zgłoszenia udziału w rokowaniach należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 09 listopada 2012r. do godz. 15.00 z oznaczeniem „Rokowania na sprzedaż działki nr _____w Suchym Lesie – nie otwierać", w Biurze Obsługi Interesantów Urzędu Gminy Suchy Las ul. Szkolna 13.

Starostwo Powiatowe w Poznaniu
Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej

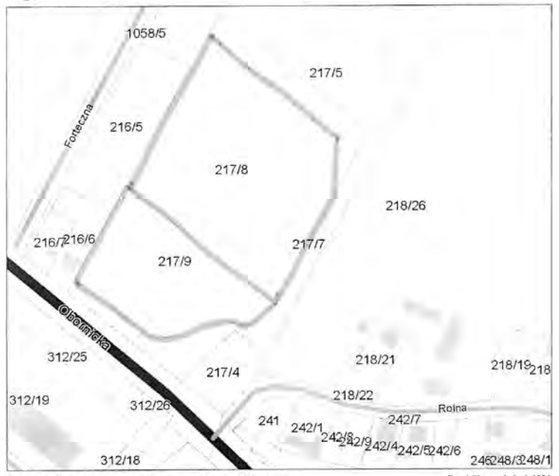

Zgłoszenie winno zawierać:

1. imię, nazwisko i adres albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot;
2. firmy lub spółki przystępujące do przetargu muszą przedłożyć wypis z odpowiedniego rejestru lub ewidencji działalności gospodarczej wraz z ważnymi pełnomocnictwami;
3. datę sporządzenia zgłoszenia;
4. oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń;
5. proponowaną cenę i sposób jej zapłaty;
6. kopię dowodu wpłaty zaliczki.

Koszt zawarcia aktu notarialnego ponosi nabywca.
Jeżeli osoba wyłoniona w drodze rokowań jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w oznaczonym dniu i godzinie w wyznaczonej kancelarii notarialnej, organizator rokowań odstąpi od zawarcia umowy a wpłacona zaliczka nie podlega zwrotowi.

Oględziny nieruchomości można dokonywać od dnia 02-09 listopada 2012r. po wcześniejszym zgłoszeniu telefonicznym.
Rokowania niniejsze dostępne są na stronie internetowej w BIP Gminy Suchy Las.
Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Suchy Las pokój 107, tel. 61 8926-281.

Wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Suchy Las przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego zapisanych w księdze wieczystej nr PO1P/00060446/0

1.	Adres nieruchomości	Suchy Las ul. Forteczna
2.	Oznaczenie geodezyjne	Obręb Suchy Las, arkusz mapy 4, Działka nr - Powierzchnia w ha - Cena wywoławcza zł nr 1060/16 0,0687 ha 183.000,00 + 23% VAT nr 1060/17 0,0676 ha 180.000,00 + 23% VAT nr 1060/18 0,0672 ha 179.000,00 + 23% VAT nr 1060/19 0,0677 ha 180.500,00 + 23% VAT nr 1060/21 0,0742ha 198.000,00 + 23% VAT nr 1060/22 0,0804 ha 214.000,00 + 23% VAT nr 1060/23 0,0848 ha 226.000,00 + 23% VAT
3.	Opis nieruchomości	Położenie: działki położone w Suchym Lesie w rejonie ulicy Fortecznej. Działki niezabudowane, nie ogrodzone, porośnięte roślinami. Sąsiedztwo: niezabudowane grunty, zabudowa mieszkaniowo - usługowa, ogrody działkowe. Uzbrojenie: W ulicy utwardzonej Fortecznej wodociąg, sieć energetyczna, sieć teletechniczna, sieć gazowa, droga dojazdowa asfaltowa w części ulicy Fortecznej, dalszy odcinek droga gruntowa nie urządzona. Energia elektryczna – warunki podłączenia określi ENEA w Szamotułach. Podłączenie wod-kan – warunki określi Aquanet Spółka Ak. w Poznaniu. Podłączenie gazu – warunki określi Wielkopolska Spółka Gazownictwa w Poznaniu.
4.	Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Suchy Las - rejon ul. Fortecznej I, zatwierdzonym uchwałą Rady Gminy Suchy Las Nr XII/92/2007 z dnia 30 sierpnia 2007r. (ogłoszoną w Dz. Urz. Woj. Wlkp. Nr 200, poz. 4582 z dnia 14 grudnia 2007r.) działki nr 1060/16, 1060/17, 1060/18, 1060/19, 1060/21, 1060/22, 1060/23 przeznaczone są pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną (MN).
5.	Forma odstąpienia	Sprzedaż w trybie przetargu ustnego nieograniczonego. Warunki przetargu podane zostaną w odrębnym ogłoszeniu.
6.	Termin płatności	Cena nieruchomości, podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia aktu notarialnego.
7.	Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości	Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 20010r. Nr 102, poz. 651 ze zm.) upływa z dniem 25 października 2012r.
8.	Informacje dodatkowe	Nabywca ponosi koszty notarialne i sądowe, które określi notariusz.

Starostwo Powiatowe w Poznaniu
Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej

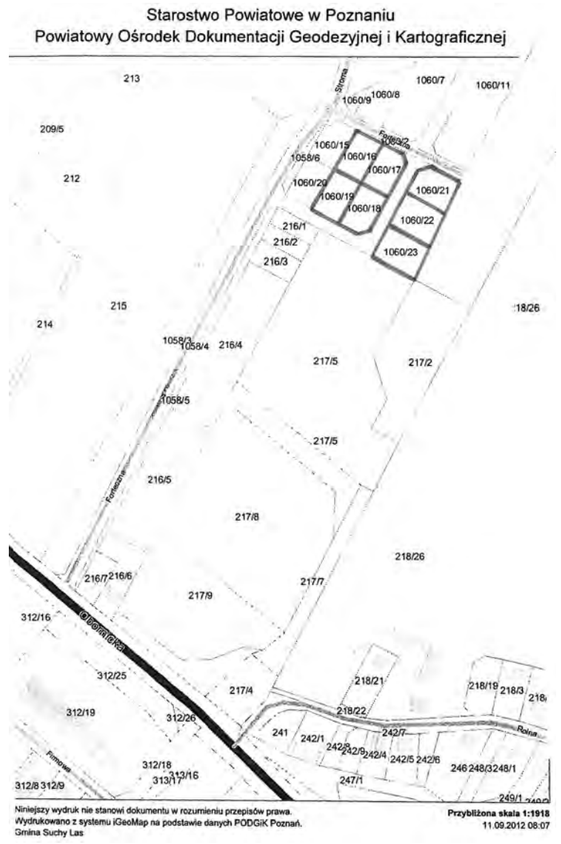

Wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Suchy Las przeznaczonej do sprzedaży

1	Adres nieruchomości	Biedrusko ul. 7-ego Pułku Strzelców Konnych
2.	Oznaczenie geodezyjne	Obręb Suchy Las, arkusz mapy 19, Działka - Powierzchnia - KW Nr nr 13/8 8,03.46 ha PO1P/00203809/8,
3.	Opis nieruchomości	Położenie: działka położona w Biedrusku przy ulicy 7-ego Pułku Strzelców Konnych. Sąsiedztwo: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna od strony ulicy Kasztanowej oraz las od strony ulicy Leśnej. Uzbrojenie: W utwardzonej ulicy 7-ego Pułku Strzelców Konnych znajduje się sieć wodociągowa, energetyczna i teletechniczna w ulicy Kasztanowej pełne uzbrojenie w infrastrukturę komunalną tj. wodociąg, gazociąg, kanalizacja sanitarna, sieć energetyczna, sieć teletechniczna. Energia elektryczna – warunki podłączenia określi ENEA w Szamotułach. Gaz – warunki podłączenia określi Wielkopolska Spółka Gazownictwa w Poznaniu. Podłączenie wod-kan – warunki określi Aquanet w Poznaniu. UWAGA! Przez teren działki przebiega sieć wodociągowa, energetyczna i teletechniczna.
4.	Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego	Dla terenu tego brak jest miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Ostatnia zmiana obowiązującego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Suchy Las uchwalona uchwałą Rady Gminy Suchy Las nr XXXVII/351/2009 z dnia 2.09. 2009r. wskazuje teren, w którym znajduje się przedmiotowa działka o nr ewid. 13/8, jako teren pod usługi sportu i rekreacji w tym hotelarskie w zieleni publicznej. Cena wywoławcza nieruchomości ustalona została w oparciu o wycenę rzeczoznawcy majątkowego. Sprzedaż nastąpi w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.
5.	Forma odstąpienia	Sprzedaż w trybie przetargu ustnego nieograniczonego. Warunki przetargu podane zostaną w odrębnym ogłoszeniu.
6.	Cena wywoławcza	5.156.000,00 zł + 23 % podatek VAT (słownie: pięć milionów sto pięćdziesiąt sześć tysięcy złotych) + 23 % podatek VAT
7.	Termin płatności	Cena nieruchomości, podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia aktu notarialnego.
7.	Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości	Termin do złożenia wniosku przez osoby,którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010r. Nr 102, poz.651 ze zm.) upływa z dniem 25 października 2012r.
8.	Informacje dodatkowe	Nabywca ponosi koszty notarialne i sądowe, które określi notariusz.

Starostwo Powiatowe w Poznaniu
Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej

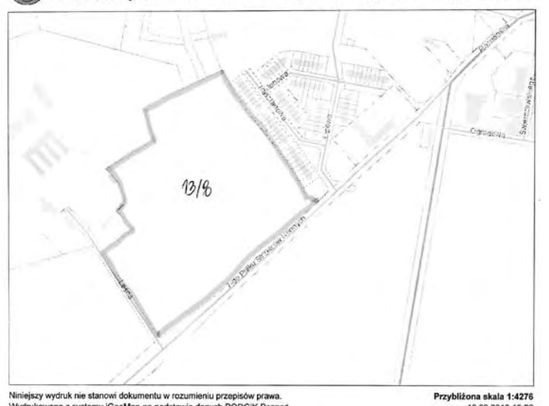

Park Orientacji Przestrzennej już otwarty

Pierwszy w Polsce i jedyny w Europie Park Orientacji Przestrzennej powstał przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Owińskach. W otwarciu obiektu, 3 września, wziął udział prof. Jerzy Buzek, były Przewodniczący Parlamentu Europejskiego, który od początku wspierał ideę budowy parku.

W uroczystości uczestniczyli również m.in.: Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego oraz Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania.

Park będzie służył osobom niewidomym i niedowidzącym do nauki samodzielnego poruszania się po mieście. Na powierzchni około 3 hektarów odtworzono klimat ogrodu barokowego, łącząc go z parkiem krajobrazowym. Znajdują się tam urządzenia imitujące prawdziwy ruch uliczny, modele architektoniczne rzeczywistych miejsc oraz specjalne przyrządy dydaktyczne (zabawki dźwiękowe, równoważnie, huśtawki, tory przeszkód itp.). Przygotowanie do życia w świecie ludzi widzących będzie polegało na symulacji różnych zdarzeń i sytuacji. Dzieci nauczą się m.in. pokonywać krawężniki czy poruszać się po różnych nawierzchniach. Dodatkowo na terenie parku powstał tzw. „ogród sensorycznych doznań", czyli miejsce oddziałujące na wszystkie zmysły. Ogród, oprócz stymulowania rozwoju osób niewidomych, będzie pełnił również funkcję integracyjną – mają się tam odbywać zajęcia dla widzących uczniów szkół masowych.

Radości z powstania obiektu nie krył Jan Grabkowski, Starosta Poznański: *Dzięki korzystaniu z parkowych obiektów nasi podopieczni nie tylko przygotują się do swobodnego i bezpiecznego poruszania się w terenie, ale także będą mogli nabyć umiejętności dotąd zarezerwowane dla widzących rówieśników, jak np. jazda na rowerze czy na rolkach.*

Koszt budowy parku to około 6 mln zł. Połowa tej kwoty pochodzi z budżetu Powiatu Poznańskiego, druga część – ze środków unijnych.

Park Orientacji Przestrzennej to niejedyny innowacyjny projekt realizowany w Ośrodku w Owińskach. Na terenie powiatowej placówki znajduje się pierwsze w Polsce laboratorium tyfloakustyczne. To nowocześnie wyposażona, wygłuszona sala, w której uczniowie poznają odgłosy miasta. Od grudnia ubiegłego roku w Owińskach działa także, unikalna na skalę europejską, stała ekspozycja tyflologiczna, obejmująca zbiory przyrządów wykorzystywanych przez niewidomych na przestrzeni kilkuset lat, m.in. mapy, tabliczki brajlowskie i grafiki dotykowe.

Anna Jacznik
Gabinet Starosty

„Najwyższa Jakość" dla Starostwa Powiatowego w Poznaniu

Starostwo Powiatowe w Poznaniu otrzymało tytuł „Najwyższej Jakości QI 2012". Urząd kierowany przez Jana Grabkowskiego, Starostę Poznańskiego, został nagrodzony za wieloletnie wdrażanie i promowanie idei jakości.

Poznańskiemu Starostwu wyróżnienie przyznała kapituła złożona z przedstawicieli Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, Polskiego Forum ISO 9000 oraz dziennikarzy redakcji „Dziennika Gazety Prawnej".

Proces wdrażania systemu zarządzania jakością w Starostwie Powiatowym w Poznaniu rozpoczął się w 2006 roku. Poprzedziły go kilkumiesięczne przygotowania, podczas których skorygowano strukturę organizacyjną urzędu oraz zidentyfikowano zasoby i kwestie wymagające poprawy. Dzięki tym działaniom już od sześciu lat Starostwo posiada stosowne certyfikaty potwierdzające skuteczne wdrożenie systemu zgodnego z Normą ISO 9001.

Już na wstępie naszych działań założyliśmy, że zdobycie certyfikatu nie jest celem samym w sobie, lecz jedynie narzędziem umożliwiającym coraz lepsze dopasowanie się do potrzeb i oczekiwań naszych klientów – mówi Starosta Grabkowski. W Starostwie udało się wprowadzić szereg rozwiązań organizacyjnych, które mają bezpośrednie przełożenie na proces obsługi i zadowolenie interesantów – przede wszystkim dostęp do wielu usług przez internet, wszelkie udogodnienia dla osób niepełnosprawnych oraz system ochrony danych osobowych oparty o najnowocześniejsze rozwiązania informatyczne.

Anna Jacznik
Gabinet Starosty

Powiat Tatrzański partnerem Powiatu Poznańskiego

Powiat Tatrzański z siedzibą w Zakopanem został nowym partnerem Powiatu Poznańskiego. List intencyjny o współpracy podpisali: Jan Grabkowski, Starosta Poznański i Andrzej Gąsienica-Makowski, Starosta Tatrzański. Uroczystość odbyła się w poniedziałek 13 sierpnia br. w Zakopanem przy okazji III Europejskich Targów Produktów Regionalnych.

Współpraca obu samorządów będzie obejmowała działania promocyjne, wymianę kulturalną oraz dzielenie się doświadczeniami na polu ochrony środowiska. Starostowie zobowiązali się również to stworzenia dogodnych warunków do współpracy pomiędzy instytucjami oraz podmiotami gospodarczymi z obu regionów. Podpisanie listu intencyjnego ma się również przyczynić do zacieśnienia kontaktów między społecznościami obu powiatów.

Deklaracja współpracy z Powiatem Tatrzańskim to pierwsze porozumienie Powiatu Poznańskiego na gruncie krajowym. Do tej pory Powiat Poznański miał samych zagranicznych partnerów: Region Hanower (Niemcy), Prowincję São José Dos Pinhais (Brazylia), Rejon Kijowski-Światoszyński (Ukraina) oraz Prowincję Forlì-Cesena (Włochy).

Anna Jacznik
Gabinet Starosty

Mieszkaniówka jak na dłoni

Co jest bardziej na topie – mieszkanie, czy dom, centrum Poznania, czy Suchy Las, co deweloperzy uznają za standard deweloperski – na te i na inne pytania mogli znaleźć odpowiedzi goście Targów Mieszkań i Domów nowyadres.pl, jakie odbyły się 8 i 9 września w pawilonie trzecim Międzynarodowych Targów Poznańskich w Poznaniu.

Tego typu targi są zawsze gratką dla osób chcących kupić dom lub mieszkanie. W jednym bowiem miejscu mają zebrane oferty deweloperów, a także pełną gamę usług i ciekawych rozwiązań, które można później zaadaptować. Ponadto w grę wchodziła też możliwość kupienia mieszkania wprost na targach, tym bardziej, że swoje oferty przedstawiały też instytucje finansowe, dopasowujące je do potrzeb rynku mieszkaniowego. Swoją ofertę zaprezentowało blisko 120 wystawców: deweloperów, agencji pośrednictwa nieruchomości, banków, firm doradczych, a także firm proponujących swoje usługi w zakresie aranżacji wnętrz i prac wykończeniowych. Impreza odbywała się pod hasłem „Jesiennych Promocji Targowych".

– Zainteresowanie targami oceniamy jako duże – mówią Agata Olszyńska i Katarzyna Salamonik z Nickel Development. – Zauważyliśmy, że największe emocje zwiedzających budziły inwestycje nowe na poznańskim rynku. Wielu Klientów pytało na naszą najnowszą inwestycję – Warzelnię, a także o duże apartamenty, takie o powierzchni powyżej 100 m2. Duże znaczenie miało dla nich rozplanowanie funkcjonalne apartamentu, kierunek świata, na który wychodzą okna pokoju dziennego, a także powierzchnie loggii. Klienci preferowali jasne apartamenty, z dużymi loggiami. Zależało im także na tym, aby sypialnie miały prywatne garderoby oraz łazienki.

Odwiedzający często pytali o miejską lokalizację. Tutaj Nickel proponował mieszkania gotowe do odbioru w Kamienicy za Teatrem. O tę inwestycję dopytywali także potencjalni klienci, zainteresowani kupnem przed podjęciem studiów w Poznaniu. Podkreślali oni, że wolą zainwestować w tak dobrze zlokalizowane mieszkanie, niż przez parę lat płacić za najem.

– Pytano oczywiście najczęściej o małe mieszkania – jedno- i dwupokojowe – opowiadają Agata Olszyńska i Katarzyna Salamonik. - Jako szczególnie atrakcyjną oceniono naszą ofertę wykończenia Pod Klucz. Klienci podkreślali, że dobra jakość wykończenia idzie tu w parze z rozsądną ceną. Przygotowaliśmy też specjalne oferty targowe na wybrane mieszkania. Można było je kupić z rabatem 40.000 zł.

Przy okazji mieszkań okołopoznańskich - rodziny z dziećmi pytały o mieszkania z ogrodami zlokalizowane na przedmieściach. A deweloper w odpowiedzi ma nadal w ofercie Zamkową w Dąbrówce. Tutaj, na zakończenie sprzedaży, proponowano np. 100 metrowy dom w cenie obniżonej o 45.000 zł.

– Targi przyciągnęły rzesze zainteresowanych zakupem nowego lokum, szczególnie że otwierały sezon jesienny – informuje Ewa Żółtaszek, z BGR BAU Sp. z o.o. Sp.K. z podpoznańskiego Jelonka. - Prezentowaliśmy domy i mieszkania w Suchym Lesie. Klienci interesowali się i jednym i drugim.... szczególnie, że mieszkania te, to już ostatnie sztuki które nam zostały! Suchy Las jak zawsze jest pożądaną lokalizacją do zamieszkania, dlatego oferta na os. Platanowym cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem, szczególnie, że na okres Targów przygotowane zostały rabaty od 10.000zł do nawet 46.000zl, dotyczące mieszkań, jak i budowanych przy ul. Zachodniej domów jednorodzinnych. Goście odwiedzający nasze stoisko doceniali lokalizację, ale również podwyższony standard deweloperski oferowany w cenie. Obejmował on kolektory słoneczne, piec z zasobnikiem i bezprzewodowym programatorem, ogrzewanie podłogowe w łazience z regulatorem, elektryczne rolety zewnętrzne, garaż oraz miejsce postojowe.

Paweł Okoński

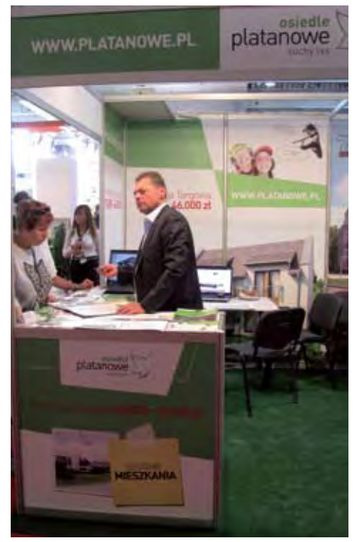

Krzyże od prezydenta

Wielkopolscy działacze podziemia, samorządowcy i rzemieślnicy – ich wszystkich odznaczył prezydent Bronisław Komorowski. W gronie wyróżnionych znalazł się również znany w naszej gminie mistrz cukiernictwa Piotr Koperski.

Uhonorowanych Wielkopolan, zgromadzonych w gmachu Urzędu Wojewódzkiego, powitał osobiście wojewoda Piotr Florek.

Bojownikom o wolność...

Jako pierwszego Piotr Florek udekorował swojego poprzednika na stanowisku wojewody i działacza podziemnej „Solidarności" Macieja Musiała. Prezydent przyznał mu Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w działalności na rzecz demokracji.

Drugą z wyróżnionych osób również okazał się solidarnościowiec - Roman Nisiewicz działał w podziemnych strukturach Związku w Pile.

...i budowniczym III RP

Historia jest ważna, nie należy jednak zapominać o teraźniejszości. Dlatego też uhonorowani zostali nie tylko bojownicy o wolność, ale i budowniczowie dzisiejszej, wolnej już Polski. Paweł Buksalewicz, były burmistrz Krzywinia, został odznaczony za swoją działalność na rzecz współpracy OSP z powiatu kościańskiego ze strażakami z całej Europy. Z kolei właścicielowi „Piekarni-Cukierni" w Suchym Lesie Piotrowi Koperskiemu prezydent nadał Złoty Krzyż Zasługi za działalność na rzecz społeczności lokalnej oraz rozwój rzemiosła.

- Spodziewałem się tego wyróżnienia, bo wiedziałem, że stara się o to Cech Cukierników i Piekarzy – powiedział nam P. Koperski. – Tym niemniej człowiek zawsze się bardzo cieszy, gdy inni go doceniają. Odznaczenie to dla mnie wielki zaszczyt, który doda mi skrzydeł i zachęci do dalszej działalności społecznej, chociażby w ramach Sucholeskiego Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom.

Odznaczeń było jeszcze wiele, ale nie wypada nie wspomnieć o Krystianie Talarczyku, gimnazjaliście z Orzechowa, którego prezydent uhonorował Medalem Za Ofiarność i Odwagę. Pan Krystian z narażeniem życia uratował topiącą się w Warcie kobietę.

Krzysztof Ulanowski

fot. Agnieszka Łęcka

Niezależny Serwis Skoda Jóźwiak s.c.
DO 40% TANIEJ NIŻ W ASO SKODA
NIEZALEŻNY SERWIS SKODA
62-002 Suchy Las
ul. Obornicka 122
tel. 61 892-60-60
serwis.skoda@wp.pl
przeglądy gwarancyjne • przeglądy pogwarancyjne • naprawy bieżące
naprawy blacharsko-lakiernicze (samochody zastępcze)
rozliczenia bezgotówkowe • wulkanizacja • pomoc drogowa

Bumerang
PIEROGARNIE • RESTAURACJE
PIEROGARNIA RESTAURACJA
ul. Obornicka 2, Suchy Las - Złotniki
tel. 61 8116-028 www.bumerang.net.pl
e-mail: bumerang@bumerang.net.pl
Zapraszamy codziennie
od godz. 11⁰⁰ do 19⁰⁰
NASZE MENU
Zupy
żurek domowy podawany w chlebie 11,50
żurek domowy, podawany w bulionówce 8,00
barszcz z kołdunami 8,00
barszcz czysty 6,00
zupa dnia od 8,00
Sałatka Bumerang
zaskakujące połączenie gruszki, boczku i ciepłego sera feta z dresingiem paprykowo–malinowym 18,50
Dodatki do pierogów
kapusta kwaszona zasmażana 4,50
sałatka vinegret - sałata lodowa, pomidor, ogórek i rzodkiewka 4,00
surówka dnia 4,00
zestaw surówek 6,00
sos czosnkowy 3,00
sos śmietankowo-koperkowy 3,00
ostry sos chilli 3,00
sos waniliowy 3,00
kwaśna śmietana 3,00
Dania obiadowe
Kotlet de volaille, frytki, zestaw surówek 22,00
Kotlet schabowy panierowany, ziemniaki puree, mizeria 21,00
Placek ziemniaczany „po węgiersku" z gulaszem, zestaw surówek 21,00
Sałatka obiadowa - sałata, ogórek, cebula, pomidor, ser feta, oliwki oraz kurczak smażony w ziołach prowansalskich 19,00
Filet z dorsza, frytki, zestaw surówek 21,00
Pierogi
Pierogi mięsne - 7 sztuk, okraszane boczkiem i cebulką
z mięsem 17,50
szpinakowe z cielęciną 18,50
pielmieni (20 szt. małych pierożków) 18,00
buraczane z pikantną wołowiną 18,50
curry z indykiem 17,50
z kurczakiem 17,50
z dziczyzną 21,00
z kaszanką 16,50
z kaszą, podawane z sosem pieczeniowym 16,50
z gęsiną, podawane z pieczonym jabłkiem i żurawiną 21,00
z łososiem 18,00
Pierogi wegetariańskie - 7 sztuk, okraszane boczkiem i cebulką
ruskie 18,50
z serem i miętą 16,50
z kapustą i grzybami 17,50
z prawdziwkiem 18,50
z podgrzybkiem 17,50
z kurkami 18,50
ze szpinakiem i oscypkiem 17,50
piwne z żółtym serem 18,00
z serem mozarella i suszonymi pomidorami 17,50
z bobem 17,50
z chińskimi warzywami 17,50
z mąki razowej z serem ricotta i szpinakiem 18,50
Pierogi na słodko - 7 sztuk, okraszane bułką tartą
z serem 17,50
z jagodami 17,50
z truskawkami 17,50
z wiśniami 17,50
z bananem - podawane z bitą śmietaną i sosem czekoladowym 17,50
z czereśniami (sezonowo) 17,50
z serem ricotta i malinami (sezonowo) 18,50
z makiem i bakaliami (sezonowo) 17,50
Miksy pierogowe
talerz Zgaduj-Zgadula - 21 szt. różnych pierogów (na słono) 42,00
Miks mięsny - 10 szt. 21,00
Miks wegetariański - 10 szt. 21,00
Miks słodki - 10 szt. 21,00
Trzy kolory - 9 szt. (3 cielęce, 3 wołowe, 3 z indykiem) 19,50
Triolka Pierogowa
wg rodzinnego przepisu Witoldów Iłłakowiczów ze Żmudzi - 3 duże pierogi z bryndzą, każdy okraszony inaczej:
1. z czerwoną papryką, czosnkiem i startym oscypkiem
2. z kwaśną śmietaną
3. z boczkiem i cebulą 19,50
NA MIEJSCU, NA WYNOS, Z DOWOZEM*
* Strefa dowozu gratis (powyżej 18 zł do godz. 18.30)
- dowóz od poniedziałku do piątku
SUCHY LAS, JELONEK, ZŁOTNIKI, ZŁOTKOWO, SOBOTA, BYTKOWO, ROKIETNICA, KIEKRZ, SMOCHOWICE, PSARSKIE, PAWŁOWICE

HAPPY HOLIDAY
Egzotyczne wakacje
z Polskim pilotem
Sri Lanka, Kenia, Tajlandia, Dominikana, Meksyk, Indie, Kuba, Wenezuela, Chiny.
Upalny sposób na zimę
Rabat do 30%
Gwarancja Niezmienności Ceny GRATIS!
BEZPIECZNE PŁATNOŚCI KARTĄ ZA WAKACJE!
Ferie z gwarancją śniegu
Dzieci GRATIS
Śnieżne Kluby Scan Holiday
WYSPY KANARYJSKIE i EGIPT
SAMOLOTEM Z POZNANIA
Fuerteventura
Dahab
Gran Canaria
Teneryfa
Hurghada
Marsa Alam
Taba
Sharm el Sheikh
REZERWACJA BILETÓW LOTNICZYCH
TUI Ticket Shop
GALERIA SUCHOLESKA
HAPPY HOLIDAY
POZNAŃ PLAZA
TUI Centrum Podróży
Galeria Pestka
Biuro Podróży Suchy Las
ul. Obornicka 85
tel. 61 826 62 62
kom. 509 236 858
otwarte 7 dni w tygodniu
Salon Firmowy
ul. Szewska 21
tel. 61 663 63 53
kom. 501 797 909
otwarte 6 dni w tygodniu
Salon Firmowy
C.H. Poznań Plaza
tel. 61 656 33 00
kom. 513 091 918
otwarte 7 dni w tygodniu
ul. Powstańców Wlkp. 12b
powstancow@tui.poznan.pl
tel. 61 853 80 65
kom. 509 236 525
otwarte 6 dni w tygodniu
C.H. Galeria Pestka, lok. 52
pestka@tui.poznan.pl
tel. 61 820 20 06
kom. 509 236 525
otwarte 7 dni w tygodniu
www.happy-holiday.com.pl
www.tui.poznan.pl
PRZEDSTAWICIEL: TUI
RAINBOW TOURS
BeeFree
ALFA STAR
ITAKA
WEZYR
GTI
Grecos

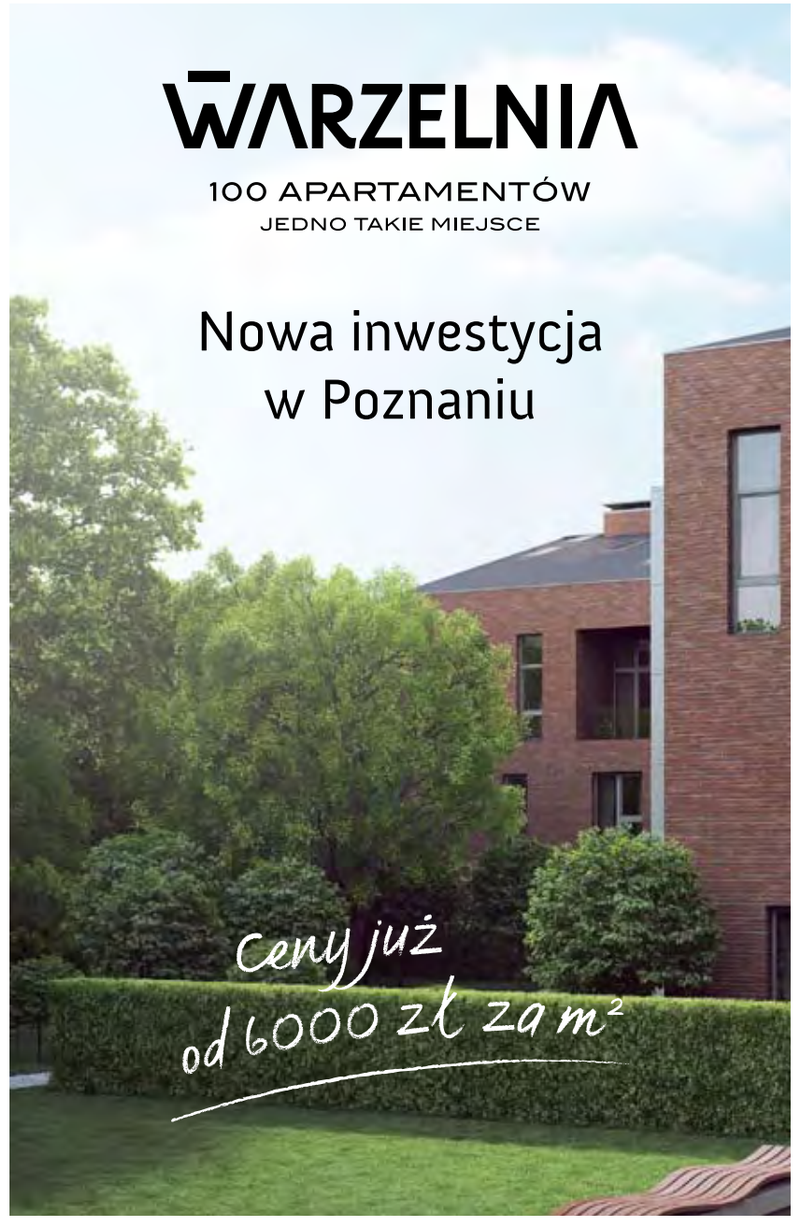

NICKEL DEVELOPMENT

BIURO SPRZEDAŻY NICKEL DEVELOPMENT, ul. Piątkowska 110, 61-649 Poznań
T. +48 61 639 76 50, E. sprzedaz@nickel.com.pl, www.nickel.com.pl